nr 9 (212) | listopad 2017
gazeta bezpłatna
ISSN 1731-3732

WWW.DABROWA-GORNICZA.PL

Przegląd Dąbrowski

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW MIASTA

ZIELONA. REAKTYWACJA

Park Zielona, najstarszy w Dąbrowie Górniczej, przejdzie prawdziwą metamorfozę.

str. 4

3 MAJA NA PROGU ZMIAN

„Żywa ulica" na 3 Maja wkracza w fazę projektową.

str. 12

dialog otwartość zaangażowanie 2.0

str. 14

ŚWIĘTOWALIŚMY NIEPODLEGŁOŚĆ

– Niepodległa Polska musi być dla nas spoiwem, a nie pretekstem do waśni i stawania przeciw sobie. Mając Polskę w sercu, musimy szukać dróg pojednania i nie dopuszczać do podziałów – podkreślił podczas uroczystości Zbigniew Podraza, prezydent miasta.

Oficjalne, na sportowo, z rodziną, ze sztuką i ze śpiewem. Obchody 99. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Dąbrowie miały różne oblicze. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Obchody zaczęły się już 10 listopada, od uroczystości w Muzeum Miejskim „Sztygarka", przed Dębem Wolności, na placu Bema oraz w dzielnicach.

11 listopada, w Bazylice Najświętszej Maryi Panny Anielskiej, odprawiona została msza święta za ojczyznę. Po niej uroczystości przeniosły się na plac Wolności.

– Celebrując święto 11 Listopada, musimy pamiętać, że Polska niepodległa i wolna to wyjątkowa wartość. Codziennie należy o nią dbać i w szczególny sposób pielęgnować. Z tego korzenia powinna wyrastać nasza wspólnota. Niepodległa Polska musi być dla nas spoiwem, a nie pretekstem do waśni i stawania przeciw sobie. Mając Polskę w sercu, musimy szukać dróg pojednania i nie dopuszczać do podziałów – podkreślił Zbigniew Podraza, prezydent miasta.

Dokończenie na str. 6

Ulice ozdobiły flagi Polski i z herbem miasta

fot. Dariusz Nowak

W PKZ z programem „A to Polska właśnie" wystąpił zespół Śląsk

Rodzinny Bieg Niepodległości, czyli okazja do świętowania aktywnie i na sportowo

REMONT NA UL. LEGIONÓW POLSKICH

Najbardziej zniszczony fragment ul. Legionów Polskich, jednej z głównych arterii miasta, przechodzi remont. Prace mają potrwać do końca listopada.

fot. Dariusz Nowak

Prace na ul. Legionów Polskich prowadzone są bez całkowitego zamykania jezdni

– Zdecydowaliśmy się na remont najbardziej zdegradowanego odcinka, od Sztygarki do ronda przy Kauflandzie. Prace prowadzone są bez całkowitego zamykania jezdni, ale kierowcy muszą liczyć się ze zwężeniami czy wprowadzanym ruchem wahadłowym – mówi Damian Rutkowski, zastępca prezydenta miasta.

Roboty obejmują nie tylko frezowanie nawierzchni asfaltowej i ułożenie warstwy wiążącej oraz ścieralnej, ale również wymianę wpustów ulicznych, przykanalików, studzienek i krawężników. Prace prowadzone są w ramach bieżącego utrzymania dróg. Ich koszt wynosi 1,2 mln zł, a wykonawcą jest konsorcjum firm P. W. „ETA" i Centrum Budowy Dróg „ŚLĄSK". Niewykluczone, że w przyszłym roku wykonany zostanie remont odcinka od ronda przy Kauflandzie do granicy z Będzinem. **PK**

SMS SZYBKI MIEJSKI SERWIS

Od 23 października sekcja Obsługi Ubezpieczonych Narodowego Funduszu Zdrowia działa w budynku przy ulicy Skibińskiego 1.

25 października podczas sesji Rady Miejskiej 86 uczniów dąbrowskich szkół i 6 studentów, mieszkańców naszego miasta, otrzymało stypendia za wyniki uzyskane w nauce.

26 października rozpoczęły się konsultacje społeczne projektu uchwały w sprawie powołania Rady Seniorów Miasta Dąbrowa Górnicza oraz przyjęcia jej statutu.

4 listopada zakończyły się zawody Grand Prix Ostrava w Karate Olimpijskim WKF. Doskonale spisali się zawodnicy dąbrowskiego Klubu Ronin. Konrad Frankiewicz zajął 1. miejsce kumite kadetów – 60 kg, 2. miejsce kumite dzieci w kategorii 27 kg wywalczył Marcel Kornes. Katarzyna Janikowska kumite U21 – 60 kg stanęła na drugim stopniu podium, a Anastazja Dudzik kata dzieci 10-11 lat wywalczyła brąz.

8 listopada w Miejskim Centrum Informacji, znajdującym się w CH Pogoria, odbył się Kiermasz Ofert Pracy. W ramach wydarzenia zainteresowani skorzystali z bezpłatnych konsultacji z doradcą zawodowym. Zainteresowanym przedstawiono oferty pracy, staży i szkoleń.

9 listopada gościem Kawiarenki Obywatelskiej organizowanej przez stowarzyszenie Inicjatywa Dąbrowska był prof. Adam Strzembosz.

Pierwszy wyrok już zapadł, kolejne sprawy na sądowej wokandzie

PALIŁ ŚMIECI, TERAZ PŁACI...

Jeden z mieszkańców Dąbrowy Górniczej, który w swoim domowym piecu spalał odpady, musi zapłacić karę w wysokości ponad czterech tysięcy złotych. Wydany w tej sprawie wyrok jest prawomocny i skierowany do wykonalności. To pierwsze, ale wydaję się, że nie ostatnie obciążenie finansowe wobec upartego mieszkańca Starej Dąbrowy. W kolejce na rozstrzygnięcie i uprawomocnienie czekają bowiem kolejne sprawy za zanieczyszczanie przez niego środowiska.

– Nie ukrywam, że z mieszkańcem Starej Dąbrowy mieliśmy spory problem. Jeszcze w minionym sezonie grzewczym spalał w domowym piecu rzeczy niedozwolone, w tym stare ramy okienne i płyty paździerzowe. W ten sposób jego piec emitował do atmosfery szkodliwe substancje. Przeciwko właścicielowi posesji skierowaliśmy do sądu trzy wnioski. Jeden z nich już skutkował prawomocnym wyrokiem sądowym. Kolejne zostaną niebawem rozstrzygnięte. To dowód na to, że spalanie niedozwolonych odpadów po prostu nie popłaca – mówi Radosław Romanek, komendant Straży Miejskiej w Dąbrowie Górniczej.

W obecnym sezonie grzewczym strażnicy miejscy już patrolują dzielnice i w uzasadnionych przypadkach pobierają do analizy popiół z kopcących pieców. Uruchomiono także specjalny numer telefoniczny, na który można dzwonić na nr 986 i zgłaszać uzasadnione podejrzenia o spalaniu odpadów w domowych piecach. **GC**

Przegląd Dąbrowski

Wydawca:
Miejska Biblioteka Publiczna

Adres Redakcji:
41-300 Dąbrowa Górnicza,
ul. Kościuszki 25, pok. 29
tel./fax 32 639 03 34
www.biblioteka-dg.pl
e-mail: przegladdabrowski@biblioteka-dg.pl

Redaguje zespół:
Grzegorz Cius (redaktor naczelny),
Łukasz Kędzior (sekretarz redakcji),
Dariusz Nowak (fotoedytor),
Monika Łysek, Lucyna Stępniewska,
Anna Zubko, Bartosz Matylewicz,
Przemysław Kędzior, Monika Bokri.

Nakład: 35 000 egzemplarzy

DTP:
Krzysztof Ewicz – COMSOFT Sp. z o.o.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Strażnik na miejskim posterunku

O problemie bezdomności, odpowiedzialności mieszkańców za środowisko i metodach walki z trucicielami powietrza z Radosławem Romankiem, komendantem Straży Miejskiej w Dąbrowie Górniczej rozmawia Grzegorz Cius.

– Socjologowie i naukowcy zajmujący się terenami zurbanizowanymi twierdzą, że na świecie praktycznie nie ma miast bez bezdomnych. W każdym współczesnym skupisku ludzi pewien ich margines nie posiada lokum z prawdziwego zdarzenia. Dąbrowa Górnicza zapewne nie jest tutaj wyjątkiem.

– To prawda. Również w naszym mieście żyją bezdomni. I tutaj muszę przyznać, że z perspektywy wielu lat pracy w dąbrowskiej straży miejskiej całkowicie podzielam opinie socjologów, że każde miasto dotyka problem bezdomności. To bardzo złożone zagadnienie, ale pomijając niezwykle przykre życiowe sytuacje, które wpychają ludzi w bezdomność, dla sporej grupy osób brak własnego lokum to swego rodzaju przywiązanie do skrajnej wolności.

– Wolności?

– Już wyjaśniam, o co chodzi. Ta skrajna wolność polega na braku jakichkolwiek zakazów. Bezdomni w zdecydowanej większości nie cierpią noclegowni czy domów dla bezdomnych, które przecież oferują im konkretną pomoc. Te instytucje nie tylko zapewniają dach nad głową i posiłek, ale także oferują rozmaite wsparcie i programy pomagające w wyjściu z bezdomności. Część ludzi żyjących na przysłowiowej ulicy podejmuje ten wysiłek, ale reszta chce niejako żyć po swojemu.

– Co to dokładnie znaczy, na czym polega to „życie po swojemu”?

– Już powiedziałem. Na braku akceptacji jakichkolwiek zakazów. Posłużę się tutaj klasycznym przykładem. W noclegowniach czy domach dla bezdomnych obowiązują określone regulaminy. Nie są to jakieś skomplikowane przepisy. Żeby skorzystać z opieki tych instytucji, trzeba być trzeźwym i na miejscu powstrzymywać się przed spożywaniem alkoholu. Bezdomni spełniający ten wymóg praktycznie nie mają problemu ze znalezieniem schronienia. Poza tym niektórzy bezdomni cenią sobie swobodne życie w swoich kryjówkach w węzłach ciepłowniczych czy pakamerach skleconych własnym sumptem, gdzieś w pobliżu działek ogrodowych. Od noclegowni wolą także klatki schodowe czy piwnice w blokach.

– No ale tam są uciążliwi.

– To zrozumiałe. Na klatkach schodowych stwarzają chociażby zagrożenie pożarowe, no bo przecież mało który bezdomny powstrzymuje się od palenia tytoniu w budynkach. Poza tym większość bezdomnych porusza się z całym swoim skromnym dobytkiem, który w dużej mierze wypełniają jakieś resztki jedzenia, niekiedy nawet odpadki wyciągnięte ze śmietnika. Takie rzeczy nie mają przyjemnego zapachu. Nic dziwnego, że mieszkańcy bloków i administracje osiedlowe nie chcą takich lokatorów.

– Jak zatem na co dzień radzicie sobie z tymi wszystkimi problemami?

– Oferujemy bezdomnym konkretne wsparcie i pilnujemy, na ile to możliwe, żeby przeżyli te najtrudniejsze dla nich miesiące. Szanujemy ich godność i człowieczeństwo. Dlatego, niekiedy nawet wbrew ich woli, czuwamy żeby nie zamarzli albo śmiertelnie nie wychłodzili organizmu. Kiedy spada temperatura, nasze patrole penetrują dąbrowskie zakamarki i szukają osób potrzebujących wsparcia. Wykorzystujemy także nasz miejski monitoring. Kiedy zauważymy śpiącego np. na ławce bezdomnego, natychmiast reagujemy. Współpracujemy tutaj ze wszystkimi instytucjami, które statutowo zajmują się pomocą dla bezdomnych. Nie ma co ukrywać, że część osób zagrożonych wychłodzeniem trafia także do izby wytrzeźwień. Ale w tym wszystkim liczy się to, co powiedziałem wcześniej. Naszym zadaniem jest niesienie pomocy wszystkim, których życie lub zdrowie jest zagrożone. I wyjazdy do bezdomnych są w tym kontekście czymś oczywistym. Bywa, że większość naszych patroli zaangażowana jest w pomoc dla osób bez dachu nad głową. W takich sytuacjach liczy się konkretne działanie, które ratuje ludzkie życie.

– To macie sporo pracy, bo przecież okres zimowy to nie tylko działania na rzecz bezdomnych. Uczestniczycie także w akcjach prewencyjnych i kontrolnych związanych z jakością powietrza w mieście. Tutaj interwencji jest zapewne znacznie więcej.

Naszym zadaniem jest niesienie pomocy wszystkim, których życie lub zdrowie jest zagrożone. I wyjazdy do bezdomnych są w tym kontekście czymś oczywistym. Bywa, że większość naszych patroli zaangażowana jest w pomoc dla osób bez dachu nad głową.

– Wbrew potocznej opinii, mieszkańcy Dąbrowy Górniczej z roku na rok mają coraz większą świadomość ekologiczną. Zapewne duża w tym zasługa kampanii medialnych i informacyjnych nastawionych na edukację. Ludzie przekonują się, że palenie śmieci wpływa na zdrowie i albo pod wpływem własnych przemyśleń, albo pod presją sąsiadów przestają wkładać do pieca np. plastik. Są jednak tacy, którzy z uporem nadal łamią przepisy. Tymczasem, żeby zatruć powietrze w okolicy, niekiedy wystarczy jeden nieodpowiedzialny użytkownik domowego pieca.

– Jak walczycie z takimi szkodliwymi nawykami?

– Patrolujemy poszczególne dzielnice i reagujemy na sygnały mieszkańców. Jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie, że w danym domu lub mieszkaniu ktoś spala śmieci lub inne szkodliwe substancje, przystępujemy do działania. I muszę przyznać, że mamy w tym zakresie duże doświadczenie.

fot. Dariusz Nowak

– Na czym ono polega?

– Nie działamy na chybił trafił. Jeżeli podejmujemy interwencję, to w blisko 95% nasze przypuszczenia znajdują potwierdzenie. Nasi pracownicy są odpowiednio przeszkoleni i wyposażeni do takich akcji. Wiedzą jak pobrać próbki popiołu z pieca i jak je zabezpieczyć. Nasze miasto ma podpisaną umowę z certyfikowanym laboratorium, które bada próbki zebrane przez strażników miejskich. Jego werdykt jest dla sądu wiążący i stanowi dowód w sprawie przeciwko osobie zanieczyszczającej środowisko. Proces trwa więc szybko, a winny łamania przepisów ponosi karę. Są to kary grzywny, które za każde przekroczenie mogą wynieść po pięć tysięcy złotych. Za takie pieniądze można kupić solidny opał. Więc tak naprawdę palenie byle czym nie popłaca.

– Z zimowych bolączek pozostają jeszcze nieodśnieżone przez właścicieli czy administratorów chodniki lub nawisy lodowe na dachach.

– To już jest niemal marginalny problem. Ludzie w większości dbają o teren przyległy do posesji. Również dla własnej wygody i bezpieczeństwa odśnieżają chodniki sąsiadujące z ich domami. Problem jest tam, gdzie właściciela nie ma na miejscu. Przebywa w innych rejonach kraju albo najczęściej za granicą. Ze względu na dużą odległość nie jest w stanie odpowiednio dbać o swoją posesję i teren przylegający do niej. Ale i tutaj znajdują się rozwiązania. Mam tutaj na myśli np. sąsiedzką pomoc. Generalnie, z perspektywy wielu lat pracy w dąbrowskiej straży miejskiej, muszę przyznać, że z roku na rok wśród mieszkańców wzrasta poczucie odpowiedzialności i szacunek dla obowiązującego prawa. Ten dobry trend widać gołym okiem i jestem przekonany, że będzie się on utrzymywał nadal.

– Dziękuję za rozmowę.

Zielona. Reakty

Park Zielona, najstarszy w Dąbrowie Górniczej, przejdzie prawdziwą metamorfozę. W przyszłym roku mieszkańcy zobaczą tu królestwo zieleni i przyrody, z licznymi atrakcjami dla młodszych i starszych. Zielona stanie się miejscem, gdzie po prostu będzie się chciało spędzać czas.

– Park Zielona w nowej odsłonie będzie nawiązywać do stylistyki lat 30. XX wieku, kiedy go założono. Całość zapowiada się niezwykle obiecująco, z piękną fontanną, wygodnymi alejami centralnymi, naturalnymi alejkami wśród drzew, sceną parkową, nowym leśnym placem zabaw, stylowymi mostkami, kładkami nad parkowymi stawami, a z czasem nawet z niezwykłą przestrzenią zagrody zagłębiowskiej, która znajdzie się poza głównym obszarem parku i będzie jedynym takim miejscem w Polsce. I co najważniejsze – wszystko to zostanie podporządkowane przyrodzie. Architekci zostali zobligowani, by projektować w taki sposób, że jeśli na drodze stoi drzewo, to trzeba je ominąć, a nie wyciąć. Tego chcieli dąbrowianie, uznając w konsultacjach, że „bohaterami" Zielonej są drzewa i czosnek niedźwiedzi, pięknie kwitnący wiosną, a nie asfalt i beton. Efekt końcowy można będzie podziwiać w przyszłym roku. To był bardzo wymagający projekt, ale zrobiliśmy wszystko, by Zieloną w nowej odsłonie można było uznać za najlepszą przestrzeń parkową w regionie – przyznaje Marcin Bazylak, pierwszy zastępca prezydenta Dąbrowy Górniczej.

Modernizacja Parku Zielona prowadzona jest w ramach unijnego projektu „Zagłębiowski Park Linearny – rewitalizacja obszaru funkcjonalnego doliny rzek Przemszy i Brynicy", którego liderem jest Dąbrowa Górnicza. Jego wartość w części dotyczącej Dąbrowy wynosi ok. 21 mln zł, a dofinansowanie z funduszy europejskich pozyskanych przez miasto sięga 15 mln zł. **Przemysław Kędzior**

Leśne ścieżki pokryje jasna nawierzchnia mineralna

Widok na centralną część parku

Nie zabraknie miejsca dla punktów gastronomicznych

Trzy daty przy tanecznym kręgu: 1936, 1957, 2018

Szukamy archiwalnych zdjęć Parku Zielona.

Macie wyjątkowe archiwalne zdjęcia z Parku Zielona? Uwieczniono na nich chwile spędzone z rodziną? Rowerową przejażdżkę? Spacer z psem? Parkową przyrodę? Tańce w kręgu, chwile nad basenem, ważne momenty z życia waszych przodków? Zapraszamy do nadsyłania ich na adres:

pwroblewska@dabrowa-gornicza.pl

Wybrane fotografie zostaną dokładnie opisane, podpisane nazwiskami autorów i zaprezentowane w 2018 r. na plenerowej wystawie w Parku Zielona.

Metamorfozę przejdą również okolice parkowego stawu

wacja czyli rodzinna sielanka w parku retro

NAJWAŻNIEJSZE ZMIANY W PARKU ZIELONA:

- Trzy daty przy tanecznym kręgu: 1936 – rok powstania Parku Zielona, 1957 – rok budowy kręgu, 2018 – rok, w którym Zielona dostanie nowe życie.
- Z parku zniknie asfalt i beton. Alejki zostaną wyłożone płytkami i kostką z granitu, leśne ścieżki pokryje jasna nawierzchnia mineralna.
- Parkowa scena – miejsce plenerowych wydarzeń kulturalnych i artystycznych.
- Przybędzie obiektów małej architektury – ławek, murków, oryginalnych latarni, pergoli, koszy na śmieci, ogrodowych płotków, stojaków rowerowych, tablic edukacyjnych.
- Park jeszcze bardziej zazieleni się i rozkwitnie licznymi barwami. Po nasadzeniach pojawi się więcej roślin kolorowych, drzew oraz krzewów liściastych i iglastych, paproci, bylin, roślin cebulowych, wodnych, przybrzeżnych, bagiennych.
- W miejscu istniejącego placu zabaw powstanie nowy. Połączy zabawę i edukację, będzie przeznaczony dla dzieci w różnym wieku i dostosowany dla niepełnosprawnych.
- Fontanna w centralnym punkcie. Tak jak dziś, ale nie taka jak dziś. Dużo ładniejsza, w upalny dzień da ochłodę, wieczorem urzeknie piękną iluminacją. Obok zagości strefa „wodnych skoczków" (fontanna z wodą wytryskującą bezpośrednio z chodnika), która z pewnością przyciągnie najmłodszych.
- Nie zabraknie miejsca dla klimatycznych punktów gastronomicznych.
- Oprócz Zielonej, pozytywnie zmieni się również przestrzeń wokół Pogorii II. Uspokajamy wędkarzy – nie będzie ingerencji w ekosystem zbiornika. Odnowiona zostanie ścieżka rowerowa. Powstanie pływający pomost.

DĄBROWIANIN
FELIETON REDAKCYJNY

BEZDOMNY PRAWDĘ CI POWIE...

Kiedy zaczyna spadać temperatura, a za oknem robi się szaro i brzydko, cały świat zaczyna sobie przypominać o bezdomnych. Ci bezimienni dla mediów ludzie zaczynają trafiać na czołówki gazet, zajmują pierwsze miejsca w telewizyjnych ramówkach i są głównymi bohaterami publicznych debat, programowych sporów i partyjnych utarczek. W wygodnych fotelach, kolorowych studiach albo przy kotle z darmową zupą ludzkość zastanawia się, skąd się biorą bezdomni, jak im trzeba pomagać i dlaczego tego smutnego zjawiska nie można po prostu zlikwidować.

Co jakiś czas pojawiają się też wizjonerzy, którzy w taki czy inny sposób chcą raz na zawsze rozwiązać ten wstydliwy dla ludzkości problem. Tutaj Polacy mają się czym pochwalić. Osoby, które urodziły się i dorastały w słusznie minionych czasach, zapewne pamiętają, jak Jerzy Urban, rzecznik komunistycznego rządu, ratował bezdomnych z Nowego Jorku. Zainicjował on wielką akcję wysyłania do Stanów śpiworów z przeznaczeniem dla ludzi z amerykańskiej ulicy. Cały spektakl miał uświadomić Polakom, że w siermiężnej Polsce nie jest tak źle, jak w Ameryce. No bo przecież w oficjalnych socjalistycznych statystykach bezdomność nie istniała. Były jedynie „niebieskie ptaki", „próżniaki" i różne inne typy „uchylające się od obowiązku pracy i godnego życia w społeczeństwie". Nimi zajmowała się Milicja Obywatelska, skutecznie tuszując ukryty problem bezdomności. Zresztą propagandowa akcja Urbana na wiele się nie zdała, bo Polacy nie dali się nabić w butelkę i na złość władzy wysyłali do gazet ogłoszenia: „Zamienię wygodną kawalerkę w Warszawie na śpiwór w Nowym Jorku".

W nowych czasach, już w naszym województwie, pojawił się inny przywódca i wizjoner, który bezdomność chciał zlikwidować siłą. Z fotela wojewody zarządzał akcją przymusowego wywożenia bezdomnych do noclegowni i przytułków. Cała akcja miała głęboko humanitarny wymiar. Oto nieszczęśnicy snujący się po dworcach, koczujący w przejściach podziemnych i węzłach ciepłowniczych mieli trafić do ogrzewanych, bezpiecznych sal. Pierwsze wielkie akcje z udziałem policji i armii wolontariuszy urządzono w Katowicach. Za mundurowymi i wysłannikami wszelkiej maści instytucji charytatywnych podążali tłumnie dziennikarze, którzy chcieli fotografować, filmować i opisywać cudowne chwile wyciągania ludzi z bezdomności. Wszyscy przeżyli jednak głęboki zawód, bo bezdomni zamiast z radością witać wybawicieli, zaczęli przed nimi uciekać i chować się w najdalsze zakamarki. Nieliczni, którzy wpadli w policyjne pułapki, głośno krzyczeli, że nie życzą sobie uszczęśliwiania na siłę. Od ogrzewanych i bezpiecznych sal noclegowni woleli swoje kartony rozścielane w podziemiach katowickiego dworca. Nie zamierzali honorować regulaminów zabraniających spożywania alkoholu i rezygnować z głośnych towarzyskich rozmów podczas tak zwanej ciszy nocnej. Niektórzy odmawiali kąpieli i nie życzyli sobie żadnych lekarskich badań. Reszta „ocalałych" bezdomnych zeszła do totalnego podziemia. Siedzieli w swoich kryjówkach i tylko najodważniejszych wysyłali po posiłki do kościelnych garkuchni. Po kilku tygodniach było jasne, że cała akcja zakończyła się klapą i nawet w najmniejszym stopniu nie zlikwidowała „alarmującej plagi bezdomności".

Dopiero z czasem zaczęto słuchać pracowników socjalnych i kościelnych wolontariuszy, którzy od dawna wyjaśniali, że bezdomność to złożony i trudny problem nieograniczający się jedynie do faktu posiadania czy też nieposiadania dachu nad głową. Zaczęto wdrażać programy wsparcia oparte na zaufaniu i długiej, indywidualnej pracy z bezdomnymi. W ten sposób ludzie żyjący na ulicy wracali do codziennych zajęć związanych między innymi z regularną pracą i odpowiedzialnością za kolejne dni, tygodnie i miesiące życia. Przestawali funkcjonować z godziny na godzinę, z dnia na dzień. Ale problem nie zniknął. Nadal bowiem więcej bezdomnych woli żyć na przysłowiowej ulicy niż funkcjonować w tak zwanym normalnym świecie. Czy zatem należy im pomagać? Czy trzeba ich pilnować i chronić przed zamarznięciem, skoro sami odrzucają ofertę powrotu do normalnego życia? I tutaj najlepiej posłuchać odpowiedzi ludzi na co dzień pracujących z bezdomnymi. Oni nie maja żadnych dylematów. W bezdomnych widzą konkretnych ludzi z powikłanymi życiorysami, często strasznie doświadczonych przez los, odrzuconych przez najbliższych i bardzo często zniewolonych przez nałogi. Codziennie podejmują próby wyrwania ich z bezdomności i pilnują, żeby zimą nie zamarzli, bo zasługują na życie i kolejną szansę na powrót do normalności.

Dąbrowianin

11 LISTOPADA W LICZBACH

2160
FLAG POLSKI ZAWISŁO NA DĄBROWSKICH ULICACH

2000
PO TYLE KOKARD NARODOWYCH, BIAŁO-CZERWONYCH CHORĄGIEWEK I CHORĄGIEWEK Z HERBEM MIASTA ROZDANO ŚWIĘTUJĄCYM DĄBROWIANOM

NA 15
TABLICACH NA UL. 3-GO MAJA OGLĄDAĆ MOŻNA WYSTAWĘ ZDJĘĆ ZYGMUNTA BĄBCZYŃSKIEGO, DĄBROWIANINA, FOTOGRAFA LEGIONÓW JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

OK. 400
OSÓB WZIĘŁO UDZIAŁ W OGNISKU PATRIOTYZMU

260
FLAG Z HERBEM DĄBROWY GÓRNICZEJ POJAWIŁO SIĘ W MIEŚCIE

22
TO LICZBA LAMPIONÓW OZDOBIONYCH POLSKIMI ORŁAMI, KTÓRE ZAŁOŻONO NA LATARNIE NA ULICY 3-GO MAJA

537
ZAWODNIKÓW WYSTARTOWAŁO W RODZINNYM BIEGU NIEPODLEGŁOŚCI

OK. 200
UCZESTNIKÓW ZGROMADZIŁY WARSZTATY PLASTYCZNE ZORGANIZOWANE W RAMACH PASAŻU PATRIOTYZMU

ŚWIĘTOWALIŚMY NIEPODLEGŁOŚĆ

Dokończenie ze str. 1

W parku Hallera 537 osób, młodszych i starszych, wystartowało w Rodzinnym Biegu Niepodległości. Po południu na ul. 3-go Maja oraz w Młodzieżowym Ośrodku Pracy Twórczej zorganizowano Pasaż Patriotyczny. W Fabryce Pełnej Życia ciepło ogniska i śpiew rozgrzewały uczestników „Ogniska patriotyzmu". Wieczorem w Pałacu Kultury Zagłębia, z programem „A to Polska właśnie", wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk". Do świętowania przyłączyły się również „morsy" ze stowarzyszenia Pogoria Morsuje.

Patriotycznie i sportowo było również 12 listopada nad Pogorią III, gdzie odbył się Bieg Niepodległości. **PK**

fot. Dariusz Nowak

Wystawa zdjęć Zygmunta Bąbczyńskiego na ul. 3 Maja

fot. Dariusz Nowak

Wspólne śpiewanie podczas „Ogniska Patriotyzmu" w Fabryce Pełnej Życia

KIEROWCY ODETCHNĄ Z ULGĄ

Na Łęknicach przybędzie sto miejsc parkingowych. Mieszkańcy „cztery kółka" będą mogli zostawić na nich pod koniec roku.

fot. Dariusz Nowak

Wkrótce na osiedlu przybędzie 100 miejsc parkingowych

– Nowy parking udrożni zatłoczone osiedlowe uliczki, rozwiąże problem z parkowaniem na osiedlu i pozwoli kierowcom zostawiać „cztery kółka" w wygodny i cywilizowany sposób – podkreśla Damian Rutkowski, zastępca prezydenta miasta.

W rejonie bloków przy Topolowej 20 i 22 pierwotnie powstać miało tylko 50 miejsc postojowych.

– Projekt na ich budowę zwyciężył w zeszłorocznej edycji Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego. Kwota dla dzielnicy pozwalała na zrobienie 50 miejsc. Zdecydowaliśmy jednak, żeby przeznaczyć większe środki i w ramach jednego postępowania przetargowego wykonać od razu większy parking – tłumaczy Damian Rutkowski.

Prace budowlane prowadzi spółka Novum Stone Expert. Ich koszt wynosi prawie 500 tys. zł. Zakończenie robót zaplanowano na połowę grudnia.

PK

PSY POBAWIĄ SIĘ I POTRENUJĄ

Plac zabaw dla czworonogów powstaje przy ul. Podlesie, w pobliżu ul. Młodych i os. Kasprzaka.

Wybieg i tor treningowy, usytuowane na planie okręgu, zajmą obszar 630 m^2. Znajdzie się tam czternaście urządzeń. Będą to m.in. tuby, szałasy, równoważnie, drążki i pierścienie do przeskakiwania, kładka, platforma i słupki do slalomu. Ustawione zostaną na piaszczystym podłożu. Środek zajmie spory trawnik, a opiekunowie psów korzystać będą z ławek i żwirowej ścieżki. Znajdą się tam także kosze na psie odchody. Cały teren będzie ogrodzony.

– To pionierskie przedsięwzięcie w naszym mieście. Jeśli się sprawdzi, rozważymy utworzenie podobnych obiektów w innych lokalizacjach – zapowiada Damian Rutkowski, zastępca prezydenta miasta. Wykonawcą robót jest firma Weran, a ich koszt opiewa na ponad 96 tys. zł. **PK**

„ALTERNATYWY 8", CZYLI AUKCJA W ZSP

Jeśli kiedykolwiek byliście Państwo na Aukcji w Zespole Szkół Plastycznych im. Tadeusza Kantora, to w sumie nie musimy Was namawiać. Zapraszamy natomiast serdecznie. Jeśli jednak nigdy Wam się to nie zdarzyło – najwyższa pora to zmienić. Dlaczego?

Za niewygórowaną cenę nabędziecie obrazy, grafiki, witraże, szkło artystyczne, fotografie, torby, koszulki

Po pierwsze – na naszej Aukcji mogą Państwo zakupić wykonane przez naszych uczniów prace. A ponieważ w szkole zajmujemy się wieloma dziedzinami sztuki, za niewygórowaną cenę nabędziecie obrazy, grafiki, witraże, szkło artystyczne, fotografie, torby, koszulki. Małe, duże, średnie. Kolorowe i monochromatyczne. Do zawieszenia, położenia, postawienia. Doskonałe na prezent (choć najczęściej – „aż żal oddawać"). Przede wszystkim zaś – piękne, wyjątkowe i niepowtarzalne, ręcznie z ogromnym sercem i zaangażowaniem wykonane. I – co najważniejsze – pieniądze uzyskane ze sprzedaży zasilą szkołę i pomogą naszym uczniom jeszcze lepiej się rozwijać. Kupując coś dla siebie, wspieracie równocześnie naszych uczniów. Dwa w jednym.

Po drugie – dobrze spotkać się przed świętami. Poznać, porozmawiać. Może okaże się, że i Wasze dziecko zechce w przyszłości do naszej szkoły przyjść. Jesteśmy otwarci na pytania, chętnie pokażemy Wam to fascynujące miejsce i efekty naszej pracy.

Po trzecie zaś – „na naszej ulicy świeci dziś słońce!" – jak powiedział Sofronow.

Ponieważ staramy się, aby oprawy aukcji co roku były wyjątkowe, tym razem zaprezentujemy się w oparach absurdu rodem z filmów Stanisława Barei. Czekamy na Was już 2 grudnia (sobota) od godziny 9:00 w Zespole Szkół Plastycznych w Dąbrowie Górniczej, przy ulicy Alternatywy… to znaczy Kosmonautów 8.

W programie:

- od 9:00 do ostatniego gościa – otwarcie bram i sprzedaż prac uczniów
- 10:00 – licytacja na sali gimnastycznej

Po licytacji (prawdopodobnie) wystawienie pseudoteatralne „Facecje o facetce".

Przybywajcie!

Uczniowie, Nauczyciele i Dyrekcja Zespołu Szkół Plastycznych im. Tadeusza Kantora w Dąbrowie Górniczej

ŚCIANĄ O GROCH
FELIETON ROBERTA STRZAŁY

WYŚCIG NIEPOKOJU

Działaj w fundacji. Albo stowarzyszeniu. Zorganizuj koncert charytatywny. Zbuduj coś. Albo zburz. Powiedz coś w przestrzeni publicznej. Napisz. Wystartuj w konkursie. Miej odmienne lub podobne do kogoś zdanie. Wpadnij na jakiś pomysł i spróbuj go zrealizować. Dbaj o środowisko. Rób cokolwiek, co w jakikolwiek sposób jest widoczne. Dobrze lub źle.

Masz już 18 lat?

Musisz wiedzieć jedno: właśnie rozpocząłeś kampanię wyborczą.

Spotykam się z tym zdaniem od jakiegoś czasu – „yhm, ten na pewno wystartuje w wyborach", „oho, widzę, że kampania się rozpoczęła". W sumie racja – inaczej po co by to robił? Bo przecież nie dla ludzi…

Wniosków z takiego myślenia mogę wysnuć sporo. Podzielę się dwoma.

Zacznę jednak od pytań: jak się Państwu wydaje, czy wszyscy członkowie wszystkich stowarzyszeń/fundacji/spółdzielni socjalnych, etc., które wzięły udział w Festiwalu Ludzi Aktywnych, marzą o tym, żeby już niebawem zacząć piastować jakieś stanowisko? W urzędzie? Sejmiku? Gdzieś tam...? Albo – czy ekipa, która, z Elą Grabowską na czele, miesiąc po FLA zorganizowała potężną akcję charytatywną „Przybij piątkę Pati", miała w swoim założeniu zdobywanie w przyszłości jakichś stanowisk? Głowę sobie dam uciąć, że nie! Chcieli zebrać pieniądze na leczenie dziewczyny chorej na raka. Udało im się zebrać prawie 35 tysięcy złotych!

No to skąd się bierze takie myślenie? Najbardziej prawdopodobne, że z mierzenia wszystkich swoją miarą? Że nie mieści im się w głowie, dlaczego ludzie coś robią z innymi i dla innych? Że nie lubią stagnacji? Że naiwnie wierzą, że świat trzeba pozostawić troszkę lepszym? A może są samotni i daje im to szansę przebywania z drugim człowiekiem? Albo właśnie temu samotnemu i mniej zaradnemu chcą poprawić nastrój? A może po prostu człowiek jest zwierzęciem stadnym i lubi robić różne rzeczy w towarzystwie drugiego człowieka? „Jest wiele możliwości" i niech nikt mi nie wmawia, że najważniejszą z nich jest zdobycie jakiegoś tam mandatu.

Wiem to także z własnego doświadczenia, bo przecież startowałem w wyborach trzy lata temu. Nie wypieram się. Żałuję trochę. Nie faktu, że nie wygrałem, ale że w ogóle wziąłem udział w tym przedsięwzięciu. Kosztowało mnie to sporo zdrowia i nerwów, a kiedy okazało się, że radnym nie zostałem, naprawdę odetchnąłem z ulgą (przepraszam wszystkich, którzy na mnie wtedy głosowali, jeśli przechodzi Wam teraz przez głowę myśl, że zmarnowaliście na mnie swój głos). Bo kiedy było już po ogłoszeniu wyników, uświadomiłem sobie, że przez jakiś miesiąc (a nie wiem, czy nie dłużej) uczestniczyłem w jakimś nieprawdopodobnym wyścigu. A ja się ścigać (i biegać w ogóle) bardzo nie lubię. Tymczasem codziennie napierniczałem informacjami, jaki to będzie ze mnie dobry radny, że inni są gorsi i generalnie – jestem ekstra. A przecież nie jestem.

Owszem, lubię się raczej i zgadzam się z większością swoich poglądów, niemniej jednak radnym mógłbym okazać się słabym. Bo jestem leniwy i bywam mocny tylko w gębie. No i nie mam samochodu. I to była taka moja refleksja wtedy. Ostatnie doświadczenia i poznani ludzie tylko mnie w tym utwierdzili. Poza tym bardzo górnolotnie mówiąc – chyba znalazłem swoje miejsce i w tym miejscu mam możliwość coś zrobić. Bo mam fajną Rodzinę, Przyjaciół i pracę, w której spotykam się z młodzieżą i w jakiś tam sposób wspólnie i wzajemnie kształtujemy swój sposób myślenia, wizje, osobowości. Interpretujemy wiersze, czytamy książki. Dzielimy się sobą. Albo piszę sobie felietony czy inne notki (np. na blogu) i naiwnie myślę, że jakiś tam ich odbiór jest. Że na coś wpływ jednak mam. Przy okazji uspokajam – na listach wyborczych mojego nazwiska nikt już nie zobaczy.

Jak mówił jeden pan pod sklepem nocnym – „wracając do ad rem", czyli rzeczonej kampanii, jest i druga strona medalu. Bo tak się składa, że uważam, iż, jak się zostaje radnym/posłem/senatorem, kampania wyborcza powinna trwać całą kadencję. Każdym ruchem, działaniem czy postawą powinno się ją prowadzić. Bez względu, czy będzie to działanie na rzecz ekologii, usprawnienia ruchu drogowego, egzekwowania prawa, protest przeciwko wycince drzew, budowie kolejnego marketu, czy choćby stworzenie strefy kibica na jakieś tam mistrzostwa. I nie ma to związku z faktem, że nie mam samochodu albo nie interesuję się sportem. Moim zadaniem jest myśleć o ludziach, mieszkańcach wsi, miast, państw. Działać na ich korzyść i dla ich dobra. I jeśli udaje mi się to robić dobrze, czemu miałbym nie być wybranym na następną kadencję?

Oczywiście pozostaje mi w głowie smutna konstatacja, którą na spotkaniu w Miejskiej Bibliotece wypowiedział Filip Springer. Że często, niestety, jest tak, iż wszelkich radnych, posłów, urzędników nie cechuje myślenie perspektywiczne. Bo nie można nim przecież nazwać myślenia tylko o aktualnej i następnej kadencji, a raczej najbliższych dziesięcioleciach. Bo – naprawdę fajnie, by nie tylko nam (tu i teraz), ale przede wszystkim naszym dzieciom, było po prostu lepiej. O to chyba także, jeśli nie przede wszystkim, chodzi.

Ech, chyba się starzeję… W sumie fejsbuk mi ostatnio powiedział, że już się to stało… Ale to już temat na całkiem inny tekst…

Robert Strzała

Zabawa na całego

W co się bawić, w co się bawić? – pytał w piosence Wojciech Młynarski. Najmłodszym dąbrowianom z pewnością nie brakuje pomysłów na zabawy podwórkowe. Miejsc, gdzie dzieci mogą atrakcyjnie i bezpiecznie spędzać czas, wciąż przybywa. Jednym z nich, który w tej chwili przechodzi gruntowny lifting, jest plac zabaw na osiedlu Kasprzaka.

Plac zabaw przy ul. 1000-lecia przechodzi gruntowny lifting. Wkrótce po nowej odsłonie będzie służył najmłodszym

Od dłuższego czasu rodzice i dziadkowie zwracali uwagę, że plac zabaw, znajdujący się naprzeciwko budynku WORD-a, od dawna wymaga gruntownej zmiany. Przebudowa miejsca ruszyła 30 października. W tej chwili, jak zapewnia Iwona Dalach zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, montowane są części huśtawek i tyrolek. Ponadto, układane są maty przerostowe oraz kostka brukowa. Nowe elementy urządzeń zabawowych zostaną rozmieszczone w ten sposób, by tworzyć trzy strefy. W pierwszej z nich najmłodsze dzieci będą mogły do woli bawić się w piaskownicy, która będzie zabezpieczona przed promieniami słonecznymi specjalnym żaglem. Maluchy będą mogły skorzystać także z bujaka sprężynowego, huśtawek i tablic edukacyjnych. Nie zapomniano również o dzieciach niepełnosprawnych. Z myślą o nich jest przygotowywany zestaw zabawowy. Z tej części do strefy dzieci starszych będzie się można przedostać specjalnie w tym celu zamontowanym zjazdem linowym. W drugiej części będzie m.in. karuzela i urządzenie zwane „pająkiem", na którym dzieciaki będą mogły się wspinać. W trzeciej przestrzeni będzie się można zrelaksować, grając w tenisa stołowego, szachy lub chińczyka. Na placu znajdą się nie tylko klasyczne ławki, ale również takie, na których mogą usiąść młode mamy, by nakarmić swoje maleństwa. Pomyślano również o koszach na śmieci i stojakach na rowery. Nad częścią terenu staną pergole, które w upalne dni zapewnią cień. Plac zabaw powinien być gotowy tuż przed gwiazdką, gdyż koniec prac zaplanowano na 19 grudnia.

Wykonawcą inwestycji jest bytomska firma CEMAR sp. z o. o., a jej koszt wyniesie 821 304, 24 zł.

Monika Łysek

W Dąbrowie Górniczej znów rodzą się dzieci

Od listopada, w struktury szpitala wrócił oddział ginekologiczno-położniczy.

Jest to konsekwencja wstrzymania udzielania tych świadczeń przez spółkę Perinatologia Śląska, która realizowała je od 2015 roku. Problemy spółki wyszły na jaw w połowie tego roku, kiedy zawiesiła ona funkcjonowanie oddziału, a pacjentki zaczęto odsyłać do innych szpitali. Doprowadziło to do zerwania przez Narodowy Fundusz Zdrowia kontraktu ze spółką i ogłoszenia nowego konkursu, w którym zwyciężył dąbrowski szpital.

Przypominamy, że od 1 października, zgodnie ze zmianami przepisów wprowadzonymi przez Ministerstwo Zdrowia, nocnej i świątecznej opieki medycznej udzielają szpitale wpisane do ministerialnej sieci. W Dąbrowie Górniczej jest to Zagłębiowskie Centrum Onkologii Szpital Specjalistyczny im. Szymona Starkiewicza.

fot. Dariusz Nowak

KONCERT I WIELE WIĘCEJ

Kolejny koncert z cyklu „Dąbrowa Łączy Pokolenia" w Pałacu Kultury Zagłębia przed nami. 29 listopada o godzinie 18 na scenie sali teatralnej wystąpi Elżbieta Adamiak. Podczas międzypokoleniowego koncertu usłyszymy utwory z ostatniej płyty „Zbieram siebie" oraz znane przeboje – „Jesienna zaduma", „Do Wenecji dalej stąd co dzień" i wiele innych.

To jednak nie będzie jedyna propozycja przygotowana dla seniorów tego dnia. Dodatkowe zajęcia zaczną się na godzinę przed koncertem. Polskie Stowarzyszenie Diabetyków Śląskie Oddział Wojewódzki proponuje seniorom Kącik Zdrowia. Będzie można wykonać podstawowe badania lekarskie, czyli pomiar cukru i pomiar ciśnienia, ale także skorzystać z porady lekarskiej – onkologa, laryngologa oraz dietetyka. Dodatkowo Wyższa Szkoła Planowania Strategicznego zaprezentuje pokaz pierwszej pomocy. Natomiast Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego zaprezentuje dwa swoje działania dla seniorów, czyli będzie można otrzymać Śląską Kopertę Życia oraz Paszport Zdrowia dla Seniora.

Przypominamy, że seniorzy mogą w Pałacu Kultury Zagłębia kupić bilet na koncert za jedyne 5 zł, tyle samo zapłacą za udział osoby towarzyszącej.

MIASTO I OKOLICE
KOMENTARZ WOJCIECHA CZYŻEWSKIEGO

MASZYNA DO MIESZKANIA KONTRA CZŁOWIEK

80% dąbrowian mieszka na 10% powierzchni miasta. Większość z nich w blokach. Dąbrowskie bloki wydają się wszechobecne, stoją samotnie albo tworzą zwarte kwartały. Zwykle są otoczone parkingami i trawnikami oraz chaotycznymi zlepkami chodników, kwietników i kostki brukowej. Projektowano je, by jak najszybciej dostarczyć nowe mieszkania dla dynamicznie rozwijającej się w latach 70. i 80. populacji Dąbrowy. W tym sensie wydawały się „racjonalną" decyzją podjętą przez budowniczych miasta dla Huty Katowice. Za tym argumentem przemawiać może i to, że podobne budynki stoją na całym świecie. Ale naprawdę wszechobecne są w Rosji i wszystkich byłych republikach sowieckich, od estońskiego Tallina, po Taszkient w Uzbekistanie. W byłym NRD nazywane są Plattenbauten, na Węgrzech mieszka w nich jedna piąta ludności kraju, polskim rekordzistą jest zamieszkiwany przez 6 tysięcy ludzi gdański „falowiec", wysoki na dziesięć pięter, ma prawie kilometr długości. Co zdumiewające, ich rozprzestrzenianie się można przypisać wpływowi jednego człowieka – jeszcze kilka dekad temu dość powszechnie uznawanego za proroka, którego nieprawdopodobna wizja ukształtowała nasz świat.

Był synem szwajcarskiego zegarmistrza, nazywał się Charles-Édouard Jeanneret-Gris, z czasem zaczął się posługiwać pseudonimem Le Corbusier. Nie lubił jemu współczesnych miast. Chciał je zlikwidować i zastąpić uporządkowaną i geometryczną matrycą miasta godną „nowego człowieka" epoki maszyn. Jak przekonywał „krzywa ulica to ścieżka dla osłów, prosta ulica to droga dla ludzi". *

Już w roku 1925 nie zawahał się zaproponować wyburzenia dużej części historycznego serca Paryża i wybudowania w jego miejscu kilkudziesięciu olbrzymich 60-piętrowych biurowców dla 400 tysięcy urzędników. Wokół miały stanąć setki połączonych ze sobą, linearnie ułożonych bloków z wielkiej płyty. Cały plan poprzecinany był oddzielnymi drogami szybkiego ruchu, oddając miasto pod panowanie samochodów. Le Corbusier je uwielbiał. Wspomniany plan nazwał Plan Voisin, od nazwiska francuskiego producenta samochodów.

Mimo usilnych starań Le Corbusier nie znalazł nikogo, kto zechciałby sfinansować jego wizję. W przypływie frustracji w latach 30. zwrócił się więc do Związku Sowieckiego i podobne rozwiązanie zaprojektował dla Moskwy. Nazwał to Miastem Promiennym i zadedykował „władzy", co wyraźnie wskazuje, że zdawał sobie sprawę, jak niszczycielską siłę trzeba zastosować, by spełnić swoje marzenia. Ale Rosjanie byli wówczas pochłonięci innym wyniszczającym zajęciem – czyli mordowaniem się nawzajem – i pomysł Corbusiera odłożyli na półkę. Do czasu. Bo jednak dali się uwieść. Po pierwsze – podziałowi miast na cztery strefy „funkcjonalne": przeznaczone do mieszkania, pracy, wypoczynku i transportu, po drugie – założeniu, że na każdego mieszkańca powinno przypadać dokładnie tyle metrów, ile wynosił rozmiar standardowej celi dla mnichów, które Le Corbusier podziwiał w klasztorze na greckiej górze Athos.

Gdy zakończyła się II Wojna Światowa, Europa stanęła przed wielkim problemem do rozwiązania: odbudować miasta i w maksymalnie wydajny sposób zapewnić mieszkania ludziom bez dachu nad głową. Z tej potrzeby powstał pierwszy blok mieszkalny na świecie – stojąca w Marsylii corbusierowska „maszyna do mieszkania", ogromna, pozioma budowla dla tysiąca pięciuset osób. W całości została oparta na naukowym modelu funkcjonowania człowieka w przestrzeni fizycznej, nazwanym przez Le Corbusiera Modulorem. Była to postać mężczyzny z jedną ręką uniesioną nad głową, mierząca dwa metry dwadzieścia sześć centymetrów. Do tej ulepszonej wersji człowieka architekt dopasował całą resztę. Każda klatka schodowa, każdy pokój, a nawet rozmieszczenie blatów w kuchni dostosowane były do Modulora.

Jak czytamy w biografii „Le Corbusier. Architekt jutra", drobiazgowo spisane procedury dość szybko zderzyły się z tym, jak ludzie naprawdę żyją. Użytkownicy budynków architekta skarżyli się, że korytarze i drzwi były zbyt wąskie, pokoje za ciasne, zlewy za płytkie. **

Z czasem miało być jeszcze gorzej. Wyburzanie blokowiska Pruit-Igoe w Saint Louis w roku 1972 (sic!) stało się symbolem, że prawdziwi ludzie funkcjonują w przestrzeni zupełnie inaczej niż chcieli tego moderniści. Widziane z góry osiedle Pruit-Igoe było idealną kopią Miasta Promiennego, a poszczególne bloki wyraźnie nawiązywały do marsylskiej jednostki mieszkalnej Le Corbusiera. Tylko że w przeciwieństwie do założeń

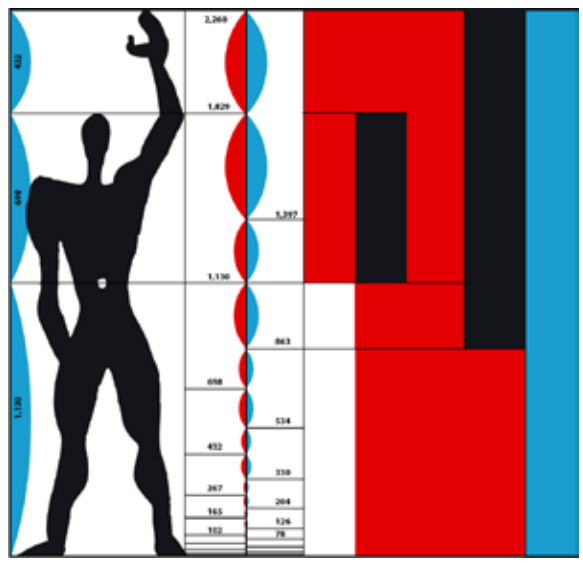

Modulor, umowna postać człowieka przyszłości, był podstawą obliczeń Le Corbusiera. Opierając się na nim, architekt, nawiązując do reguły złotego podziału, stworzył wzorzec wzajemnych relacji między wielkościami poszczególnych elementów budowli.

– osiedle okazało się powodem społecznego wykluczenia i siedliskiem przestępczości.

Nic zatem dziwnego, że dziś urbanistyczny projekt Le Corbusiera uważa się za niefortunną ślepą uliczkę. Współcześni urbaniści dość powszechnie przyjmują, że wbrew jego zaleceniom, funkcje życia miejskiego powinny być wymieszane, a nie rozdzielone. Szerokie ulice zabiły życie w miastach – muszą brać pod uwagę pieszych i rowerzystów. Poszczególne dzielnice powinny być zorientowane wokół środków komunikacji publicznej, jak tramwaje i autobusy. I co najważniejsze – nie można pozwalać na odgórne planowanie i dawać wolnej ręki nawet najbardziej przekonującym wizjonerom. Za to w proces planowania należy włączać mieszkańców, by mogli mieć wpływ na kształt swego otoczenia.

Wojciech Czyżewski

* Wade Graham, Miasta wyśnione. Siedem wizji urbanistycznych, które kształtują nasz świat, Kraków 2016, str. 105.

** Anthony Flint, Le Corbusier. Architekt jutra, Warszawa 2017, str. 159.

ZJAWY I LEGEN

„JESTEM RACZEJ SCEPTYKIEM" – PISZE PIOTR ŚLUSARCZYK, AUTOR NAJNOWSZEJ ODSŁONY „ALTERNATYWNIKA DĄBROWSKIEGO" I ZAPRASZA NAS AŻ W DWIE PODRÓŻE. PIERWSZĄ – PO NAJBARDZIEJ UPIORNYCH MIEJSCACH W DĄBROWIE I OKOLICACH ORAZ KOLEJNĄ – W LOKALNĄ PRZESZŁOŚĆ, PEŁNĄ NIEWYJAŚNIONYCH ZDARZEŃ I LEGEND.

Niesamowite opowieści o miejscach nawiedzanych przez duchy to temat wzbudzający wiele emocji – od paranoicznego lęku po głębokie zaciekawienie. Należę do ludzi, którzy, słysząc o zjawiskach paranormalnych, starają się wyjaśnić je w każdy możliwy sposób. Jestem raczej sceptykiem. Z drugiej jednak strony – wyszukiwanie niesamowitych historii, legend, opowieści o rzeczach niespotykanych, stanowi dla mnie rodzaj niezobowiązującego hobby. Interesuje mnie przy tym wszystko, co związane jest z naszym miastem. Z tego powodu niedawno rozpocząłem poszukiwania historii o rzekomo nawiedzonych miejscach w Dąbrowie Górniczej. Zacznijmy od wspomnień jednej z mieszkanek Antoniowa.

ODGŁOSY KROKÓW W STAREJ MYDLARNI

„W Antoniowie było takie miejsce – nazywano je Stara Mydlarnia, jednak nikt nie wierzył, że miało jakikolwiek związek z mydłem. Mówiło się wśród okolicznych mieszkańców, że miejsca tego strzeże upiór z przepaską na oku, a jego grób (widziałam ten grób, usypany z piachu i kamieni, ze zbutwiałym brzozowym krzyżem) znajduje się w lesie nieopodal kopca, który skrywa w sobie ruiny „mydlarni". Część mieszkańców potwierdzało spotkanie owego upiora. Niektórzy mówili nawet, że wydawało się, jakby postać była uzbrojona w staromodny typ karabinu. Inni opowiadali, że upiór charakterystycznie utykał na jedną nogę. Jako dzieciaki, wiele razy przemierzaliśmy ten zagajnik w poszukiwaniu tajemniczej postaci. Nigdy nie wybieraliśmy się pojedynczo, zawsze w grupie. Po pierwsze dlatego, że się baliśmy, a po drugie – by mieć większą ilość świadków w wypadku pojawienia się tajemniczego osobnika. Pewnego razu, gdy nie mogłyśmy z kuzynką zebrać większej „ekipy", udałyśmy się same do owej Starej Mydlarni. Wzięłyśmy ze sobą ogromną i ciężką latarkę, ponieważ w ruinach mieściło się wiele pomieszczeń, do których nie docierało światło słoneczne. W środku budynku nie było nic specjalnego, jedynym elementem przykuwającym uwagę i wzbudzającym nasze zaniepokojenie były wymalowane na ścianach pentagramy i odwrócone krzyże, wokół których ktoś namalował trzy szóstki. Poza tym w pomieszczeniach panowały resztki tradycyjnego wystroju z czasów PRL-u. Pięć pomieszczeń łączył ze sobą wąski, pełen gruzu korytarzyk. Ostatnie, najciemniejsze pomieszczenie, nie kryło nic niezwykłego. Właściwie to będąc tam, na siłę szukałyśmy czegoś, do czego można byłoby dorobić historię do opowiedzenia pozostałym członkom naszej ekipy. Nagle przed budynkiem rozległ się dziwny, rytmiczny dźwięk, jakby pisk nienaoliwionego metalu. Coś brzmiącego podobnie do skrzypiącego wielkiego wózka. Spojrzałyśmy się na siebie, nie wiedząc co zrobić, ponieważ dźwięk dobiegał z okolic jedynego wejścia do ruin. Szybka decyzja była następująca – zostajemy i siedzimy cicho. Wraz z coraz głośniejszym skrzypieniem, usłyszałyśmy kroki w korytarzyku. Obie byłyśmy potwornie przestraszone. Kuzynka na migi pokazała mi gest, który zrozumiałam jako „w razie czego, wal latarką po łbie i uciekamy! " Po chwili kroki i ogłuszający pisk ucichły. Dokładnie tuż przy wejściu do pomieszczenia, w którym byłyśmy. Dzieliła nas tylko ściana. Wstrzymałam oddech, uniosłam latarkę nad głową, wyskoczyłam zza ściany i nic... Pustka, cisza. Śladu żywej duszy. Ale jak to? Nie było słychać kroków wycofywania się ani tego rzekomego wózka... Sprawdziłyśmy latarką wszystkie pomieszczenia. Bezskutecznie. Właśnie wtedy do nas dotarło, że to nie był „ktoś" a „coś". Do dnia dzisiejszego nie znalazłam racjonalnego wytłumaczenia tych zjawisk ani odwagi, by tam wrócić..."

ZJAWA PRZY EKSPRESÓWCE

W facebookowej grupie „Niesamowite historie i opowieści z Zagłębia i okolic" wiele osób zamieściło krótkie, aczkolwiek powtarzające się, historie o zaklętym domu, który onegdaj stał w miejscu, gdzie obecnie przebiega trasa S1. Według opowiadań miała tam swoje włości pewna bardzo majętna pani. Niestety, cały swój majątek zabrała do grobu. Legendy głoszą, że jest on ukryty gdzieś w okolicznym lasku, a postać tajemniczej kobiety od czasu do czasu ukazuje się okolicznym mieszkańcom.

Hubertus „od pierwszego wejrzenia" robi bardzo ponure wrażenie

WIDMO Z HUBERTUSA

Za kolejne nawiedzone miejsce uchodzi budynek stojący się na skrzyżowaniu ulic Chopina i Sobieskiego, czyli Hubertus. „Od pierwszego wejrzenia" robi bardzo ponure wrażenie. Idealne miejsce dla jakiegoś zabłąkanego ducha. Temat Hubertusa przewijał się na internetowych forach stosunkowo często. Dąbrowianie pisali o białej postaci, którą podobno można zaobserwować w jego oknach. Cechą charakterystyczną rzekomej zjawy jest to, że zawsze pojawia się późną wiosną i latem, tuż przed wschodem słońca. Najciekawszą historię i do tego stosunkowo świeżą, opisuje jeden z mieszkańców pobliskiego bloku: „Wychodziłem właśnie z ulicy Chopina na Sobieskiego. Szedłem jak co dzień w kierunku centrum, aby złapać pierwszy autobus jadący do Katowic, gdzie pracuję. Było to mniej więcej koło godziny 4:10 albo 4:15, bo mój autobus odjeżdżał o 4:35, a do centrum ode mnie jest mimo wszystko kawałek. Będąc w pobliżu tej rudery, zauważyłem niewielkie błyski światła w oknach. Początkowo sądziłem, że to odbija się po prostu światło lamp, albo że miejscowe pijaczki świecą latarkami po domu, więc nie zwróciłem na to zbytniej uwagi. Jednak w momencie, gdy znajdowałem się dokładnie na zakręcie między ulicami, usłyszałem bardzo dziwny dźwięk dochodzący z okolic budynku – coś na kształt uderzania rurką w metalową blachę. Zacząłem odczuwać dyskomfort, ale przecież i to można było w jakiś sposób wytłumaczyć – coś mogło spaść i potoczyć się po domu, opcji było wiele. Jednak gdy dźwięk nie ustawał, odwróciłem głowę, by spróbować dokładnie zlokalizować źródło dźwięku. I to był błąd. Do tej pory nie wiem, czy to wyobraźnia sprawiła mi figla, czy naoglądałem się zbyt dużo horrorów, ale ewidentnie w oknie ukazała się dziwna postać. Nie mogła być człowiekiem, bo zdawała się lśnić bladym, szarym światłem. Była odwrócona do mnie plecami, ale mogłem zobaczyć, że ma humanoidalną postać. Więcej właściwie nie pamiętam, a może i nawet nie chciałbym pamiętać, ponieważ po tym, jak zobaczyłem „to coś", szybko odszedłem. Mam nadzieję, że nie uzna mnie pan za szaleńca, jak kilka osób, którym to opowiadałem, bo to wszystko co napisałem, zdarzyło się naprawdę".

Trudno określić, co autor tego wspomnienia mógł zobaczyć. Czy było to faktycznie zdarzenie mające cechy paranormalne, czy po prostu wynik bujnej wyobraźni? Dostrzegając jednak ilość emocji zawartych w tym wspomnieniu, przyznaję, że mogło się wydarzyć coś naprawdę osobliwego. Napisała też pewna dziewczyna, która parę lat temu, odwożąc koleżanki z urodzin, zauważyła przy budynku pewną dziwną postać. Jest to bardzo króciutkie wspomnienie, ale zdające się potwierdzać wcześniejszą opowieść: „Dobrych parę lat temu wracałyśmy z koleżankami z imprezy urodzinowej w Będzinie, mieszkamy na alejach, więc najkrótsza droga do domu prowadzi właśnie obok Hubertusa. Dla jasności – byłam zupełnie trzeźwa, ponieważ tej nocy „robiłam za kierowcę". Przejeżdżając obok budynku, zauważyłam na schodach coś strasznie dziwnego. Postać siedzącego człowieka. I nie byłoby w tym generalnie nic ciekawego, gdyby nie fakt, że wydawał się niematerialny, jakby z mgły. Natychmiast po zobaczeniu tego... zjawiska (?), krzyknęłam do dziewczyn z tyłu – hej, patrzcie, co tam jest? Ale moje koleżanki nic nie zauważyły. Ja jestem pewna, że coś tam było, jednak zupełnie nie potrafię określić co".

Dąbrowianie, w kontekście Hubertusa pisali też o spotykanej tam nocami „kobiecie o siwych włosach", dziwnych dźwiękach dobiegających z budynku, tłuczonym szkle, stukaniu, świetle pojawiającym się czasem w obiekcie czy zwierzętach, które dziwnie się zachowują będąc w pobliżu. Biorąc pod uwagę ilość powtarzających się relacji o tajemniczych wydarzeniach związanych z tym miejscem oraz fakt, że brzmią one zazwyczaj bardzo podobnie – być może warto mieć baczenie na starego Hubertusa, gdy znajdujemy się w jego okolicach.

DY Z DĄBROWY

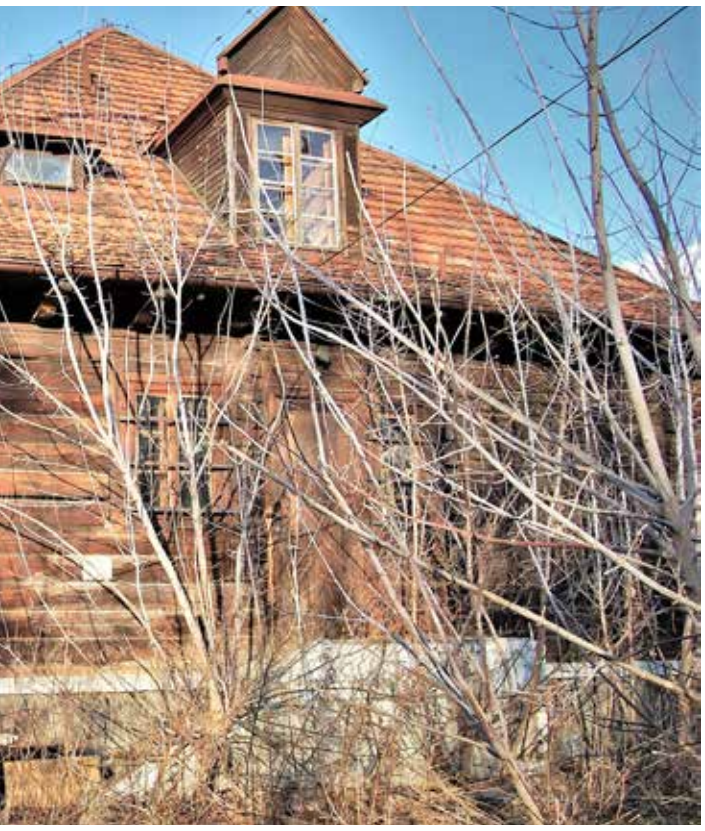

fot. Krzysztof Kulik

CMENTARNY UPIÓR Z ŁĘKI

Autorka poniższej historii zarzeka się, że mówi o rzeczach, które zdarzyły się naprawdę. Pewnego listopadowego wieczoru odwiedzała groby bliskich zmarłych. Oto co przeżyła, gdy próbowała zapalać znicze: „Może się pan śmiać, ale działo się to na cmentarzu, wieczorem i przy pełni księżyca. Wiem jak to brzmi, ale przyrzekam, że tak było. Odwiedzałam groby dziadków na cmentarzu w Łęce. Było dosyć chłodno, jak zwykle w listopadzie. Zapalałam znicz, jednak notorycznie, gdy próbowałam to zrobić, zrywał się zimny podmuch wiatru. W pewnym momencie odwróciłam głowę w kierunku pobliskiego lasku, skąd dobiegł mnie trzask jakby łamanej gałęzi. Zdziwiłam się, ponieważ nie było tam zupełnie nikogo. Po chwili sytuacja się powtórzyła, ale tym razem, gdy odwróciłam wzrok, zauważyłam w dalszej odległości postać małego chłopca, który zdawał się jakby płynąć, sunąć pomiędzy drzewami. Zdziwiło mnie to, no bo co mogłoby robić kilkuletnie dziecko, samo, wieczorem w lasku obok cmentarza? Myślałam, czy go nie zawołać, ale nie chciałam zakłócać spokoju panującego na cmentarzu. Wróciłam więc do zadumy nad swoimi zmarłymi. Po chwili usłyszałam dziecięcy śmiech, dobiegający z kierunku dokładnie odwrotnego do tego, w którym wcześniej widziałam chłopca. Spojrzałam tam i zobaczyłam go ponownie. Było wprawdzie ciemno, a on stał w pewnej odległości ode mnie, ale byłam niemal pewna, że to to samo dziecko. Poczułam niepokój, bo uświadomiłam sobie, że ten chłopczyk nie mógł w tak krótkim czasie przejść ani przebiec z lasku przy jednym końcu cmentarza na jego drugi koniec, a już na pewno nie tak, abym go nie zauważyła. Mimo to spojrzałam dookoła w poszukiwaniu rodziców, ale gdy zwróciłam wzrok na miejsce, gdzie chłopiec stał wcześniej, jego już nie było. Po prostu jakby rozmył się w powietrzu. Uciekłam stamtąd, bałam się jak nigdy dotąd, to nie mogło być normalne”. A teraz z innej beczki. Ostatnio trafiła w me ręce książka pod tytułem „Podania i opowieści z Zagłębia Dąbrowskiego”. I choć historie tam opisane skupiały się raczej na okolicach obecnej Dąbrowy, znalazłem w niej kilka, wartych przytoczenia, perełek. Pierwszą z nich jest dosyć znane i popularne podanie wyjaśniające pochodzenie nazwy Gołonóg.

„W Będzinie żył kiedyś Pan bardzo możny i dumny, acz twardy i srogi dla swych poddanych. Bóg, widząc uciemiężenie jego ludzi, postanowił go skarać. Zrobił to w najbardziej dotkliwy z możliwych sposobów. Możny Pan utracił wszystkie swoje małe dziatki. Po tak wielkiej stracie, Wielki Pan uczuł boleść, a jego serce przepełnia ogromna gorycz. Przypadł On tedy czołem do chłodnej ziemi wzgórza i łez wylewał potoki, aż ulitowała się Maryja Panna i nadzieją lepszej przyszłości pocieszyła zbolałe ojcowskie serce. Owoż ów Możny Pan rzucił strojne komnaty zamków swoich, a w pokutnym stroju, zawsze bosy na znak pokory zimą i latem, zamieszkał ubogą chacinę na górze, pośród jarów. Odtąd też z gnębiciela stał się aniołem – opiekunem okolicy, wspierał on ubóstwo i stawał zawsze w obronie pokrzywdzonych. Lud zwał go tedy Gołonogiem, a po jego śmierci tak też nazwano całe wzgórze, aby każdy, kto je zamieszka, czerpał wzorce z przemienionego Możnego Pana”.

Może się to wydać dziwne, ale nie znałem wcześniej tej legendy. I choć zapewne jest ona w dużej mierze wymysłem naszych przodków, kto wie, czy nie ma w niej ziarna prawdy. Kolejna ciekawa opowieść odnosi się do dzielnicy Dąbrowy wysuniętej najbardziej na wschód – Błędowa. Prawdopodobnie pierwsze wspominki o Błędowie pochodzą sprzed około 300 lat, a legenda brzmi tak:

„Dawno, dawno temu w okolicy Olkusza odkryto złoża ołowiu i srebra, następnie zaczęły powstawać kopalnie. Nie spodobało się to bardzo żyjącym pod ziemią diabłom. Bo nie dość, że to były „ich” złoża, to jeszcze ludzie tak strasznie hałasowali, nie pozwalając im spać. Zaczęli więc obmyślać plan, jak dopiec ludziom. I wymyślili, by zasypać złoża piaskiem, zniesionym znad morza. Do zadania przetransportowania piasku wyznaczyli najmłodszego spośród nich. Załadował czart worek i ruszył z powrotem. Jednak piasku było tak dużo, że szybko tracił siły i leciał coraz niżej. W pewnym momencie leciał tak nisko, że zahaczył workiem z piaskiem o wieżę błędowskiego kościoła, a piasek z worka wysypał się na okoliczne pola. I tak powstała pustynia, od okolicznej wsi zwana błędowską... ”

Jak widzicie, z Dąbrową Górniczą, wiąże się sporo lokalnych podań i mrożących krew w żyłach historii. Opisane powyżej stanowią zaledwie ułamek tego, co udało mi się zdobyć. Dlatego chciałbym, aby ten artykuł był wstępem – początkiem zbioru dąbrowskich legend i tajemniczych opowieści. A jeśli redakcja mi pozwoli – chętnie, już niebawem, opublikuję część drugą.

Na koniec, wszystkich zainteresowanych poruszaną tematyką zapraszam do facebookowej grupy „Niesamowite historie i opowieści z Zagłębia i okolic”. A jeśli ktoś nie korzysta z portalu facebook – do pisania wiadomości e-mail na adres: legendydg@gmail.com. Stwórzmy wspólnie nowe wydanie tajemniczych opowieści z naszego miasta! PS Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego artykułu. Ekipie Alternatywnika Dąbrowskiego oraz mieszkańcom naszego miasta, którzy okazali zainteresowanie tematem i chętnie dzielili się ze mną niesamowitymi historiami.

Piotrek Ślusarczyk

FABRYKA PEŁNA ŻYCIA
Więcej na:
fabrykapelnazycia.pl/alternatywnik
/fabrykapelnazycia

ZYGMUNT BĄBCZYŃSKI – FOTOREPORTER I BRYGADY

Zbiory Muzeum Miejskiego „Sztygarka” obfitują w ciekawe fotografie z okresu I Wojny Światowej. Wiele z nich związanych jest z działalnością dąbrowianina Zygmunta Babczyńskiego, żołnierza-legionisty.

Fotoreporter I Brygady Legionów Polskich urodził się w Dąbrowie Górniczej w 1895 roku. Jego rodzice, Franciszek i Antonina Bąbczyńscy, mieli kilkoro dzieci, wśród których wymienić można: Wacława (zginął tragicznie w wieku 14 lat), Franciszka, Henryka, Romana – późniejszego generała, Władysława i Zofię. W okresie międzywojennym Zygmunt Bąbczyński był sekretarzem Związku Legionistów Polskich. Zmarł w Dąbrowie Górniczej w 1943 roku.

Kiedy w 1914 roku wybuchła wojna, młody Zygmunt uciekł z domu i zaciągnął się do Legionów Józefa Piłsudskiego. Od samego początku był blisko sztabu 1 pułku, a później I Brygady Legionów, a tym samym jej Komendanta. Wraz z I Brygadą przeszedł cały szlak bojowy. Od wczesnej młodości zafascynowany fotografią, wziął ze sobą aparat fotograficzny, którym dokumentował życie legionowe. Po latach część zachowanych zdjęć, zamkniętych w walizce, przekazał swojej siostrze Zofii, która cenny, nie tylko rodzinny skarb, przechowywała przez kilkadziesiąt lat.

Zachowane zdjęcia dotyczą głównie lat 1915-1916, a więc „wołyńskiego” okresu I Brygady, już po bitwie pod Łowczówkiem. Są to przede wszystkim scenki rodzajowe z codziennego życia Legionów, uroczystości, ćwiczenia, wręczenia odznaczeń. Wśród fotografowanych postaci bez trudu odnajdziemy Józefa Piłsudskiego, Edwarda Rydza-Śmigłego, kapelana Legionów biskupa Władysława Bandurskiego i wiele innych znanych postaci. Wszystkie zdjęcia oraz negatywy zachowały się w bardzo dobrym stanie, znaczna ich część nigdy nie była publikowana, co znacznie zwiększa wartość kolekcji.

Więcej fotografii dąbrowianina warto zobaczyć na plenerowej wystawie na ul. 3 Maja.

Arkadiusz Rybak

Po prawej Edward Rydz Śmigły – późniejszy Marszałek Polski, Wołyń 1916

Legioniści na umocnieniach, 1915

ULICA 3 MAJA NA PROGU

„Żywa ulica” na 3 Maja wkracza w fazę projektową. 13 listopada na spotkaniu Damiana Rutkowskiego, zastępcy prezydenta miasta, z przedstawicielami przedsiębiorców wspólnie ustalono szczegóły nowej organizacji ruchu związane z dostawami i funkcjonowaniem miejsc postojowych. Wcześniej projektanci z Fundacji Napraw Sobie Miasto omówili założenia koncepcji przebudowy ulicy, opartej na wnioskach z testowania zagospodarowania tymczasowego. Dyskusja koncentrowała się wokół funkcji i konkretnych rozwiązań dla dwóch miejsc: placów z fontanną i przed budynkiem Resursy. Uwagi zgłoszone przez mieszkańców wzbogaciły pracę projektantów i znajdą odzwierciedlenie w finalnej wersji projektu. Teraz czas na jego tworzenie!

– Za pomocą uproszczonych modeli w skali 1:1 pokazaliśmy, że zmiany są w ogóle możliwe i wyznaczyliśmy ich kierunek, o którym później szeroko dyskutowaliśmy z mieszkańcami i użytkownikami ulicy. W ten sposób mogliśmy podważyć przyjęte na początku zasady lub tylko skorygować detale – mówi Paweł Jaworski, urbanista z Fundacji Napraw Sobie Miasto i dodaje, że zastosowanie prototypów w krzykliwych kolorach miało sprowokować użytkowników ulicy do rozmów i odniesienia się do zaproponowanych rozwiązań i skutków ich wdrożenia.

– Jednocześnie ze zmianą organizacji ruchu rozpoczęliśmy badania przestrzeni publicznej. Z tego względu na prototypowanie nowych organizacji ruchu i zagospodarowania ul. 3 Maja spoglądamy poprzez dane. Pierwsze dotyczą zmienności potoków ruchu, a opracowaliśmy je na podstawie nagrań z monitoringu wizyjnego Straży Miejskiej. Drugie odnoszą się do sposobu postrzegania przekształceń przez różnych użytkowników ulicy – dodaje urbanista.

Co z tych danych wynika? Przede wszystkim na ulicy pojawiło się więcej pieszych. Co prawda w godzinach porannych i wieczornych zmiany nie są istotne, ale w okolicach południa i godzinach popołudniowych wzrost był znaczący. W szczycie popołudniowym (15:00-17:00), w trakcie pierwszych 15 minut każdej godziny, przed rozpoczęciem działań zliczono 216 osób, a w trakcie prototypowania – 336. Jest to wzrost o ponad 50 procent.

Poza obserwacją ruchu, fundacja realizowała badania ankietowe. Łącznie zebrano 246 ankiet, z czego 102 zostały wypełnione przez mieszkańców ulicy, a 87 przez osoby pracujące lub prowadzące tam swoją działalność.

W liczbach bezwzględnych zdecydowana większość badanych (70%) popierała ograniczenia ruchu samochodowego na zmienianym odcinku ul. 3 Maja. Przeciwnych temu rozwiązaniu było 22% respondentów. Analizując wypowiedzi samych mieszkańców, większość z nich (85%) popierała wspomniane ograniczenia. Przeciwnych było 11%. Z kolei większość przedsiębiorców i pracowników usług (53%) była przeciwna wskazanym ograniczeniom. Popierało je 30%.

PLAN ZMIAN NA UL. 3 MAJA

– Zmiany trzeba przetestować, a nie czekać bez końca, aż coś wyniknie z przedłużających się procesów, których celem jest uniknięcie oporu za wszelką cenę – pisała Janette Sadik-Khan. Przykład 3 Maja pokazuje, że nie ma innej drogi – mówi Damian Rutkowski, zastępca prezydenta Dąbrowy Górniczej. I dodaje: – Najważniejsze, że teraz dokładnie wiemy, co należy zrobić. Zmiany będą znaczące i co najważniejsze – zostały akceptowane, także przez osoby, które na początku protestowały przeciw jakimkolwiek ingerencjom z naszej strony.

Ulica 3 Maja ma szansę znów stać się miejscem tętniącym życiem

Zmiany, po etapie prototypowania, będą wdrażane w kilku krokach:

- **etap 2 – 2017 r.** – wprowadzenie trwalszych i mobilnych mebli w nowym układzie, działania animacyjne realizowane przez instytucje kultury i stowarzyszenia, opracowanie koncepcji przebudowy ulicy i aranżacji na 2018 r.,
- **etap 3 – 2018 r.** – wymiana oświetlenia na ekologiczne typu LED, uporządkowanie zieleni, wprowadzenie nowych mebli miejskich, opracowanie dokumentacji budowlanej oraz wykonawczej dla przebudowy ulicy, działania animacyjne realizowane przez instytucje kultury i NGO,
- **etap 4 – 2019 r.** – przebudowa ulicy.

ZMIAN

– Najważniejsze, że teraz dokładnie wiemy, co należy zrobić. Zmiany będą znaczące i co najważniejsze zostały akceptowane – wyjaśnia Damian Rutkowski, wiceprezydent Dąbrowy Górniczej

Na ul. 3 Maja zrealizowany zostanie pierwszy w regionie woonerf – rozwiązanie urbanistyczne charakteryzujące się wysokim poziomem bezpieczeństwa ruchu oraz walorami estetycznymi i użytkowymi. Ulica tego typu zapewnia dostęp samochodowy w niezbędnym zakresie, jednak ruch pieszy jest traktowany na niej priorytetowo. Dodatkowym wyróżnikiem takiego miejsca jest infrastruktura rekreacyjna dla mieszkańców, której zawsze brakuje w gęstej zabudowie śródmiejskiej.

„ŻYWA ULICA 3 MAJA" – STWIERDZONE WYZWANIA PROJEKTOWE

1. Wprowadzenie zieleni – obniżenie temperatury i ograniczenie efektu „wyspy ciepła" związanego z nagrzewaniem się nawierzchni utwardzonej, – zapewnienie „małej retencji" poprzez pochłanianie części wód opadowych przez tereny trawiaste – poprawa estetyki.

2. Urządzenie placów miejskich – pomiędzy ulicami: 3 Maja i Paryską oraz przy Resursie.

3. Wprowadzenie mebli miejskich

- budowa oświetlenia ulicznego w układzie dostosowanym do zagospodarowania całej ulicy,
- rozmieszczenie elementów rekreacyjnych, których dodatkową funkcją jest wymuszenie powolnej jazdy
- rozmieszczenie elementów do siedzenia, trwałe i mobilne (możliwa zmiana aranżacji w trakcie rozwoju funkcji ulicy)

4. Esowanie pasa jezdnego

- zmniejszenie prędkości poruszania się samochodów,
- poprawa bezpieczeństwa osób pieszych, poruszających się i odpoczywających na ulicy,
- wydzielenie przestrzeni do zagospodarowania na infrastrukturę rekreacyjną.

5. Uporządkowanie parkowania wzdłuż ulicy od skrzyżowania z ul. Okrzei (wprowadzenie miejsc postojowych i – ewentualnie – nowej zieleni).

„ŻYWA ULICA 3 MAJA" – DZIAŁANIA ANIMACYJNE (LISTOPAD 2017 – GRUDZIEŃ 2017)

11 listopada 2017 – Pasaż Patriotyczny. Patriotyczne wystrojenie ulicy we flagi narodowe, flagi Dąbrowy Górniczej, biało-czerwone lampiony z motywem godła przygotowanie przez dzieci i młodzież z MOPT przy ul. 3 Maja, wystawa zdjęć legionowych dąbrowianina, Zygmunta Bąbczyńskiego, rozdawanie kokard w barwach narodowych, chorągiewek biało-czerwonych i miniflag Dąbrowy Górniczej.

4 grudnia 2017 – Barbórka czyli Dzień Górnika na ulicy 3 Maja

6 grudnia 2017 – Mikołajki na 3 Maja. W programie m.in: rozdawanie słodyczy i prezentów przez prawdziwego Św. Mikołaja (godz. 16.00-18.00), ubieranie choinki przez dorosłych i dzieci, odpalenie iluminacji (specjalnie ubrane latarnie i ozdoby wokół słupów, świątecznie przystrojone choinki – kilkadziesiąt drzewek, fotoramka „Wesołych Świat")

16 grudnia 2017 – Magia Świąt na 3 Maja. W programie m.in: warsztaty świąteczne dla dzieci i rodziców, prezentacja kolęd w wykonaniu dzieci i młodzieży z MOPTu, konkursy dla mieszkańców, rozdawanie płyt CD z kolędami w wykonaniu dąbrowian, otwarcie kramów świątecznych.

16-23 grudnia 2017 – Kiermasz Świąteczny na ul. 3 Maja. Stoiska gastronomiczne i stoiska z ozdobami świątecznymi przygotowane m.in. przez lokalne stowarzyszenia trzeciego sektora.

„ŻYWA ULICA 3 MAJA" – NOWA ORGANIZACJA RUCHU

Od połowy listopada na ul. 3 Maja obowiązują nowe zasady organizacji ruchu oparte na analizach badań, które prowadzono w trakcie prototypowania. Zmiany te zostały dodatkowo przedyskutowane i uzgodnione z przedsiębiorcami.

1. Miejsca dla klientów: – wydzielono koperty przy ul. Kadena-Bandrowskiego (4 prostopadłe na wysokości placu przed Resursą) i ul. Sobieskiego (4 skośne w istniejącej zatoce na wschód od kładki), – wprowadzono ograniczenie czasowe postoju na tych miejscach do godziny.

Koncepcja zmian powstawała m.in. w trakcie konsultacji i spotkań z mieszkańcami i przedsiębiorcami

2. Miejsca dla dostaw: – wprowadzono możliwość dostaw przez 24 godziny na dobę, – pozostawiono oznaczone koperty i ograniczenie czasowe do 30 minut, – dodano miejsce postojowe w Pasażu Centrum.

3. Szerokość pasa ruchu dostosowano do wielkości samochodu dostawczego do sklepu rybnego i wozu bojowego straży pożarnej.

Wprowadzone rozwiązania mają na celu przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa ludzi na ulicy, ponieważ utrudniają fizycznie szybką jazdę dodatkowym esowaniem jezdni. Likwidacja zakazu ruchu wynika z uproszczenia oznakowania, ale niczego faktycznie nie zmienia, ponieważ znak strefy zamieszkania zakazuje parkowania w miejscach do tego nieprzeznaczonych (na ulicy nie będzie miejsc dla innych pojazdów niż dostawy).

Należy jednak podkreślić, że znak zakazu ruchu powróci, jeżeli kierowcy nie będą stosować się do ww. ograniczeń.

Wojciech Czyżewski

Dąbrowski Budżet Partycypacyjny

DĄBROWA GÓRNICZA

Projekty oparte na dialogu (DBP 2.0)

Dąbrowski Budżet Partycypacyjny już po raz piąty pozwolił mieszkańcom Dąbrowy Górniczej zdecydować, jakie projekty będą realizowane w ich dzielnicach. Tym razem zrealizowanych zostanie 77 projektów i podobnie jak w poprzednich edycjach ich koszt wynosił będzie 8 milionów złotych.

Tegoroczna edycja Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego była wyjątkowa. Oparta bowiem o innowacyjną procedurę, której głównym filarem jest dialog o lokalnych deficytach i potrzebach dzielnicy oraz wypracowanie wspólnych rozwiązań.

Można powiedzieć, iż nowy model Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego „wylądował" i zakończyło się jego sprawdzanie w praktyce.

Przypominajmy, iż proces rozpoczął się od diagnozy każdej dzielnicy podczas marcowych spotkań mapujących, po których nastąpił czas na zgłaszanie pomysłów przez mieszkańców. Najważniejszym jednak etapem procesu było wypracowanie w drodze warsztatów listy projektów do realizacji. Projekty te następnie zostały zweryfikowane przez wydziały merytoryczne Urzędu Miejskiego, aby po wakacjach z powrotem wrócić do mieszkańców w celu wspólnego ich zaprojektowania. We wszystkich 34 dąbrowskich dzielnicach, w czasie spotkań wypracowano listę priorytetowych projektów, których koszty realizacji są zgodne z kwotami przeznaczonymi dla dzielnic. Tylko w dzielnicy Błędów mieszkańcy podejmą decyzję o projekcie do realizacji, w formie głosowania, z kolei mieszkańcy dzielnicy Ratanice zdecydowali o zaangażowaniu swoich środków w dzielnicy Marianki.

Warto dodać, iż spotkania odbywały się przy wsparciu ośmiu Animatorów Dzielnicowych, którzy prowadzili spotkania, sporządzali z nich notatki oraz wspomagali komunikację pomiędzy wydziałami merytorycznymi Urzędu Miejskiego a mieszkańcami.

Już dziś wiele środowisk obywatelskich oraz samorządowych przygląda się realizacji Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego 2.0. Procedura zapewne wymaga jeszcze korekt lub zmian, natomiast jedno jest pewne – warto podejmować próbę budowania przestrzeni do dialogu, aby każdego roku decydować razem o tym, co jest naszym wspólnym dobrem.

O Dąbrowskim Budżecie Partycypacyjnym 2.0 będziemy rozmawiać w grudniu, podczas konferencji podsumowującej proces. Wszyscy zainteresowani mieszkańcy będą mogli wziąć również udział w Wysłuchaniu Publicznym, które odbędzie się 5 grudnia 2017 r. w Centrum Aktywności Obywatelskiej w Dąbrowie Górniczej (ul. Sienkiewicza 6a) o godzinie 17.00.

Informacje o Dąbrowskim Budżecie Partycypacyjnym można znaleźć na stronie internetowej www.twojadabrowa.pl lub telefonicznie pod numerem telefonu 518 270 597.

Piotr Drygała

MYDLICE POŁUDNIOWE – 3 PROJEKTY

- PAM Mydlice Plac Aktywności Mieszkańców etap III – ul. Grynia 11 (dawna ul. Dąbskiego) i ul. Ludowa 9. Stworzenie nowego placu zabaw wyposażonego w urządzenia zabawowe, ławki, kosze, ogrodzenie na nawierzchni poliuretanowej, posadzenie trawy. Zgodnie z zatwierdzonym projektem budowlanym. Szacunkowy koszt 250 000,00 zł
- Parking i Skwer – Stare Mydlice – ul. Legionów Polskich 95-105. Wykonanie możliwie największej ilości miejsc parkingowych (10 – 20) i drogi dojazdowej. Prace ziemne konieczne dla realizacji projektu oraz wyrównanie terenu pod skwer i wyznaczenie ścieżek. Szacunkowy koszt 250 000,00 zł
- Biblioteka – spotkanie z kulturą – ul. Legionów Polskich 131. Zakup nowości książkowych: książki tradycyjne i audiobooki. Gry na konsolę PS3, podłoga interaktywna, spotkania autorskie, warsztaty edukacyjne, artykuły szkolne i biurowe. Szacunkowy koszt 67 697,44 zł

MYDLICE PÓŁNOCNE – 3 PROJEKTY

- „Dąbrowski Nikisz" Rewitalizacja Historycznego Osiedla Robotniczego przy Hucie Bankowej – teren „Dąbrowskiego Nikiszu" – rejon ul. Żeromskiego. Działania miękkie – warsztaty na terenie „Dąbrowskiego Nikiszu" integrujące mieszkańców dzielnicy. Podjęcie partnerskiej dyskusji pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi rewitalizacją osiedla. Szacunkowy koszt 20 000,00 zł
- Modernizacja chodnika wzdłuż ul. Dąbrowskiego na osiedlu Mydlice Północ oraz powiększenie parkingu + remont chodnika przy ul. Łukasińskiego 17 i Chopina 30A – ul. Dąbrowskiego 38-44, ul. Łukasińskiego 17 i ul. Chopina 30A. Remont chodnika do szer. 2m o pow. 850m2 oraz wyznaczenie 8 miejsc parkingowych. Szacunkowy koszt 275 000,00 zł
- Psigród, czyli osiedlowy plac zabaw i szkoleń dla czworonogów – skwer przy ul. Żeromskiego. Projekt zagospodarowania terenu, dostawa i montaż urządzeń typu agility, wykonanie ogrodzenia. Szacunkowy koszt 100 000,00 zł

ŚRÓDMIEŚCIE – 3 PROJEKTY

- Doposażenie Miejskiej Biblioteki Publicznej – Miejska Biblioteka Publiczna ul. Kościuszki 25 Zakup nowości książkowych. Szacunkowy koszt 48 000,00 zł
- Remont i modernizacja dróg, chodników i miejsc parkingowych – teren pomiędzy budynkami Bandrowskiego 1 B i Bandrowskiego 3A, działki: 45/3; 45/4 Przedmiotem projektu jest wymiana nawierzchni: jezdni, chodników i miejsc postojowych. Szacunkowy koszt 90 000,00 zł
- Remont osiedlowego parkingu samochodowego ul. Kościuszki – tereny zewnętrzne osiedla w rejonie budynku wielorodzinnego przy ul. Kościuszki 38 A. Przedmiotem projektu jest wymiana nawierzchni: drogi dojazdowej, ciągów pieszych, miejsc postojowych. Wzmocnienie skarp. Szacunkowy koszt 320 462,83 zł

REDEN – 4 PROJEKTY

- Doposażenie Filii Biblioteki Miejskiej nr 4 – Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 4, ul. Reymonta 14 Zakup nowości książkowych. Szacunkowy koszt 30 000,00 zł.
- Więcej miejsca dla samochodów poprawa komfortu i bezpieczeństwa pieszych – Parking na wysokości budynków przy ul. Kopernika 42c, ul. Reymonta 14,16 Powiększenie powierzchni parkingu, asfalt, (nowe miejsca parkingowe), utwardzenie ciągów pieszych tzw. „przedeptów", kostka betonowa, punktowa naprawa nawierzchni istniejącego parkingu. Szacunkowy koszt 90 000,00 zł
- Modernizacja infrastruktury w obrębie ulic: Skibińskiego 5, Królowej Jadwigi 1, Traugutta 26, Stara 13-15 Ul. Skibińskiego 5 – remont chodnika, ul. Królowej Jadwigi 1 – remont chodnika, ul. Traugutta 26 – remont fragmentu chodnika, ul. Stara 13-15 – budowa parkingu, remont chodnika. Szacunkowy koszt 204 000,00 zł
- Plac zabaw – Szkoła Podstawowa nr 7 ul. Królowej Jadwigi 11 (dawne Gimnazjum nr 1) Dostawa i montaż urządzeń placu zabaw, z możliwością rozbudowy. Szacunkowy koszt 100 000,00 zł

REDEN – ADAMIECKI – 3 PROJEKTY

- Remont chodników przy przychodni „Merkury", Przedszkolu nr 20 i budowa miejsc parkingowych dla mieszkańców – dokończenie projektu realizowanego w 2016 – teren w pobliżu Przedszkola nr 20 oraz przychodni zdrowia „Merkury" Budowa miejsc parkingowych, ciągów pieszych oraz fragmentu drogi stanowiącej połączenie dróg wewnętrznych. Szacunkowy koszt 278 000,00 zł
- Modernizacja ciągów pieszych oraz nowe miejsca parkingowe – ul. 1-go Maja 50, ul. Wojska Polskiego 70 Projekt obejmuje remont chodnika wzdłuż budynku przy ul. 1 Maja 50 oraz remont fragmentu chodnika i budowę trzech miejsc postojowych (prostopadłych) w rejonie ul. Wojska Polskiego 70. Szacunkowy koszt 110 000,00 zł
- Siłownia na powietrzu/miejsce rekreacji – na terenie zieleni przy chodniku asfaltowym biegnącym od ul. Korczaka do ul. Przemysłowej Projekt przewiduje montaż 4 sztuk podwójnych urządzeń siłowni plenerowej, stolika szachowego, ławostołu piknikowego, 2 ławek parkowych, 2 „U" kształtnych stojaków rowerowych, 2 koszy na odpady. Szacunkowy koszt 60 742,55 zł

STARA DĄBROWA – 2 PROJEKTY

- Mała architektura – kosze i ławki na terenie przed V LO – ul. Jaworowa, ul. Dębowa, ul. Wigury, ul. Kondratowicza. Dostawa i montaż 4 ławek parkowych i 2 koszy na terenie przed V LO, dostawa i montaż 2 ławek

parkowych i 1 kosza na ul. Jaworowej, dostawa i montaż 1 ławki parkowej i 1 kosza na ul. Dębowej, dostawa i montaż 1 ławki parkowej i 1 kosza na terenie ul. Wigury, dostawa i montaż 2 ławek parkowych i 1 kosza ul. Kondratowicza. Szacunkowy koszt 20 000, 00 zł

- Chodnik dla Zamoya – ul. Jaworowa 2 od strony sygnalizacji świetlnej okolice boiska szkolnego. Wykonanie ciągu pieszego o szer. 1,2m, zlikwidowanie schodka, oświetlenie przy chodniku. Szacunkowy koszt 76 000,00 zł

STASZIC – 1 PROJEKT

- Naprawa Chodnika – ul. Południowa. Naprawa chodników w rejonie ul. Południowej. Szacunkowy koszt 94 485,76 zł

PODLESIE – 1 PROJEKT

- Naprawa Chodnika ul. Florowska (dawna Buczka) – ul. Florowska odcinek około 200 metrów od skrzyżowania z ulicą Krótką w kierunku strzelnicy Naprawa chodników w rejonie ul. Florowskiej (dawna Buczka). Szacunkowy koszt 86 367,77 zł

ALEJE – 2 PROJEKTY

- Teren rekreacyjno-sportowy – ul. 11 Listopada, teren zielony z placem zabaw obok parkingu Auchan Częściowe usunięcie starych nawierzchni, montaż nowych urządzeń na placu zabaw, ławek, koszy na śmieci, ławostołów, doświetlenie placu zabaw. Montaż urządzeń siłowni plenerowej. Szacunkowy koszt 300 180,89 zł
- Zielony Zakątek Seniora – Plac pomiędzy blokami przy ul. Norwida nr 5 i nr 7. Nasadzenie drzew i innych roślin, wykonanie owalnego klombu na środku placu, wykonanie ciągu pieszego wokół klombu, montaż ławek oraz ławostołu. Szacunkowy koszt 74 000,00 zł

MANHATTAN – 3 PROJEKTY

- Budowa parkingu przy ul. Długiej – teren wzdłuż ul. Długiej i przy bloku Długa nr 3. Wykonanie 18 miejsc postojowych wraz z chodnikiem wzdłuż ul. Długiej i przy bloku Długa nr 3. Szacunkowy koszt 138 500,00 zł
- Zielony skwerek przy Leśnej – kontynuacja projektu – skwer pomiędzy blokami na ul. Leśnej i Długiej. Wymiana nawierzchni na istniejących chodnikach i wykonanie chodników w miejscu istniejących przedeptów. Instalacja oświetlenia, wymiana ławek, ustawienie koszy na śmieci oraz stojaków rowerowych. Szacunkowy koszt 230 000,00 zł
- Spotkajmy się w bibliotece – Filia nr 5 Biblioteki Miejskiej ul. Piłsudskiego 32. Doposażenie biblioteki w nowości książkowe oraz przeznaczenie środków na przeprowadzenie warsztatów i spotkań autorskich oraz zakup materiałów edukacyjnych. Szacunkowy koszt 40 000,00 zł

BRODWAY – 2 PROJEKTY

- Ogród osiedlowy – teren przy blokach numer 10, 8 i 16 na ul. Morcinka Wykonanie nowych ścieżek z nawierzchni przepuszczalnej, nasadzenie roślin, ustawienie ławek, stołów i koszy na śmieci, stworzenie labiryntu z roślin i ogrodu sensorycznego w oparciu o koncepcję architektoniczną opracowaną wraz z mieszkańcami podczas spotkań projektowych. W trakcie nasadzeń zostaną zastosowane rośliny łatwe do utrzymania. Szacunkowy koszt 270 000,00 zł
- Nowe miejsca parkingowe – przy dwóch blokach na Alei Zagłębia Dąbrowskiego 4, 6 Utworzenie 5 miejsc parkingowych – dwóch nowych i trzech w miejscu, w którym obecnie ustawione są pojemniki na używaną odzież i kosze na selektywną zbiórkę odpadów. Ustawienie gazonów z kwiatami na zieleńcach, na których obecnie wbrew przepisom parkowane są samochody. Szacunkowy koszt 38 000,00 zł

KASPRZAK – 7 PROJEKTÓW

- Parking osiedlowy przy bloku Kasprzaka 18 – ul. Kasprzaka 18. Wykonanie parkingu na 10 miejsc oraz dokumentacji projektowej dla całej przewidzianej projektem przestrzeni. Szacunkowy koszt 45 000,00 zł
- Remont chodnika w rejonie bloków Kosmonautów 3-5 – teren na wysokości bloków na ul. Kosmonautów 3-5. Wymiana nawierzchni chodnikowej wraz z nawiązaniem do wyremontowanych wcześniej fragmentów. Montaż słupków uniemożliwiających parkowanie na chodniku przy krawężnikach od strony jezdni. Szacunkowy koszt 80 000,00 zł
- Zakup i montaż huśtawki „Bocianie gniazdo" – ul. Kasprzaka nr 58,64 Montaż urządzenia we wskazanym miejscu – na placu zabaw pomiędzy blokami. Szacunkowy koszt 25 000,00 zł
- Chodnik kierunek południe – Ciąg chodnika od bloku na ul. Tysiąclecia 33 do głównego biegu ul. Tysiąclecia Wymiana nawierzchni chodnikowej wraz z dojściem do bloku na ul. Tysiąclecia 37. Szacunkowy koszt 85 000,00 zł
- Nowe książki dla biblioteki – Filia nr 7, Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. Kasprzaka 46 Zakup książek do biblioteki. Szacunkowy koszt 20 000,00 zł.
- Zakup i montaż urządzenia natryskowego na placu Hutnika – Plac Hutnika, zgodnie z dokumentacją techniczną. Montaż kurtyny wodnej wraz z instalacją. Szacunkowy koszt 114 000,00
- II etap modernizacji placu Hutnika – Plac Hutnika, zgodnie z dokumentacją techniczną. Remont ciągów pieszych. Szacunkowy koszt 150 985,09

PIEKŁO – 1 PROJEKT

- Remont nawierzchni jezdni przy ul. Jasnej – droga wewnętrzna, ul. Jasna Remont nawierzchni jezdni w zakresie możliwym za kwotę środków dla dzielnicy stanowiący kontynuację remontu zrealizowanego z poprzedniej edycji Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego. Szacunkowy koszt 76 052,79 zł

GOŁONÓG – 3 PROJEKTY

- EKO Parking/Przyjazny parking – lokalizacja wzdłuż drogi wewnętrznej od budynku przy Al. J. Piłsudskiego 75 w stronę hydroforni i Szkoły Podstawowej nr 18 Wykonanie nowych miejsc parkingowych (nawierzchnia ażurowa), oświetlenia (nowa lampa LED), zieleń (żywopłot), wymiana/naprawa nawierzchni jezdni (asfalt). Szacunkowy koszt 250 000,00 zł
- Przyjazna biblioteka/Kultura i wiedza w bibliotece – Filia nr 3 Miejska Biblioteka Publiczna ul. Wybickiego 3a Zakup książek – 17 733,25 zł, zakup sprzętu multimedialnego i komputerowego – 7 500,00 zł. Organizacja spotkań autorskich – 5 000,00 zł. Szacunkowy koszt 30 233,25 zł
- Dział komiksu i rysunku – Filia nr 3 Miejska Biblioteka Publiczna ul. Wybickiego 3a Zakup komiksów – 11 000,00 zł, zakup literatury związanej z plastyką – 2 500,00 zł, zakup stolików – 1 500,00 zł. Szacunkowy koszt 15 000,00 zł

STARY GOŁONÓG – 2 PROJEKTY

- Monitoring na ul. Wybickiego – dwa punkty montażu kamer: (1)Skrzyżowanie ul. Wybickiego z ul. Tierieszkowej, po stronie osiedla Cedlera w rejonie przejścia dla pieszych; (2) przystanek autobusowy na ul. Wybickiego Montaż dwóch kamer wraz z infrastrukturą do transferu i zapisu sygnału. Szacunkowy koszt 119 356,14 zł
- Usprawnienie ruchu drogowego na ul. Krasickiego i ul. Bema – na terenie zielonym przy ul. Bema, wzdłuż ogrodzenia z terenem Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 oraz przy ul. Krasickiego 4, na wysokości południowej ściany bloku przy ul. Krasickiego 4 Projekt obejmuje budowę nowych miejsc parkingowych prostopadłych, z kostki betonowej bezfazowej przy ul. Bema oraz utwardzenie fragmentu terenu i oznakowanie poziome na jezdni dla służb tzw. „koperta" przy ul. Krasickiego 4. Szacunkowy koszt 200 000,00 zł

DBP 2.0 W LICZBACH

292 ZGŁOSZONE POMYSŁY

87 ILOŚĆ PROJEKTÓW PO ETAPIE PRIORYTETOWANIA

78 ILOŚĆ PROJEKTÓW PO ETAPIE PROJEKTOWANIA

77 ILOŚĆ PROJEKTÓW DO REALIZACJI

8,8 ŚREDNIA FREKWENCJA Z CAŁOŚCI PROCESU (MIESZKAŃCÓW NA SPOTKANIACH)

34 NAJWIĘCEJ LUDZI NA SPOTKANIU (STRZEMIESZYCE WIELKIE)

9 NAJWIĘCEJ SPOTKAŃ (STRZEMIESZYCE WIELKIE, ZIELONA-KORZENIEC-DZIEWIĄTY)

1519 OSÓB WZIĘŁO UDZIAŁ W SPOTKANIACH

579 OSÓB RAZ POLICZALNI W CAŁYM PROCESIE MIESZKAŃCY

313 OSÓB W SPOTKANIACH MAPUJĄCYCH (MARZEC)

465 OSÓB W DZIELNICOWYCH FORACH MIESZKAŃCÓW

283 OSOBY WE WSPÓLNYM PROJEKTOWANIU

4 NAJMNIEJ SPOTKAŃ (PIEKŁO, STASZIC, STRZEMIESZYCE MAŁE, TRZEBIESŁAWICE)

171 ILOŚĆ ZORGANIZOWANYCH SPOTKAŃ

TWORZEŃ – 1 PROJEKT

- Aktywny Junior – Aktywny Senior – plac przy Szkole Podstawowej nr 11. Al. Piłsudskiego 103 Montaż 6 urządzeń zabawowych, 13 stojaków na rowery, 3 koszy na śmieci, 7 ławek, 3 urządzeń siłowni zewnętrznej. Szacunkowy koszt 222 600,00 zł

ŁĘKNICE – 4 PROJEKTY

- Dokończenie budowy oraz doświetlenie miejsc postojowych – teren przy blokach na ul. Topolowej 20 i 22 Ustawienie 6 lamp z podwójnymi wysięgnikami na terenie parkingu. Szacunkowy koszt 108 000,00 zł
- Poszerzenie drogi dojazdowej – osiedlowej – wzdłuż drogi osiedlowej prowadzącej od bloku przy ul. Topolowej 24 w kierunku sklepu Lewiatan Utworzenie 6 miejsc parkingowych, przeniesienie dwóch lamp znajdujących się na terenie tworzonych miejsc parkingowych na chodnik biegnący wzdłuż drogi. Szacunkowy koszt 35 000,00 zł
- Czym żyje miasto – plac przy sklepie Lewiatan i przychodni oraz teren przy placu zabaw i siłowni pod chmurką w pobliżu bloków przy ul. Topolowej 26 Ustawienie dwóch słupów ogłoszeniowych. Szacunkowy koszt 7 000,00 zł

- Nowości na dzień dobry – Filia nr 20 Biblioteki Miejskiej ul. Topolowa 32. Doposażenie biblioteki: zakup nowości książkowych oraz sprzętu komputerowego (komputery, tablety), który zostanie udostępniony mieszkańcom w bibliotece osiedlowej. Szacunkowy koszt 41 451,48 zł

ZIELONA/KORZENIEC/ DZIEWIĄTY – 2 PROJEKTY

- Remont drogi przy Zespole Szkół Ekonomicznych – droga prowadząca do Zespołu Szkół Ekonomicznych od ul. Zawidzkiej (dawna Łańcuckiego). Remont nawierzchni istniejącej drogi. Szacunkowy koszt 120 000,00 zł
- Budowa boiska, placów zabaw oraz parkingu i Skwerki rodzinne – przy ul. Dubois przed Przedszkolem nr 6. Zbudowanie placu zabaw oraz skwerku rodzinnego w oparciu o sugestie mieszkańców przedstawione podczas spotkań projektowych i stworzoną na ich podstawie koncepcję architektoniczną. Szacunkowy koszt 215 062,69 zł

ANTONIÓW – 1 PROJEKT

- Zagospodarowanie strefy rekreacyjno-sportowej – plac przy Świetlicy Środowiskowej ul. Spacerowa 4 w miejscu starego boiska Budowa boiska do streetballa. Wykonanie nowej nawierzchni wraz z piłkochwytem z trzech stron, dwoma ławkami, koszem na odpady. Szacunkowy koszt 70 481,41 zł

ZĄBKOWICE – 3 PROJEKTY

- Relaks i zabawa w Domu Kultury Ząbkowice dla seniora i juniora – trawnik na tyłach Domu Kultury Ząbkowice Stworzenie projektu zagospodarowania terenu, budowa altany ogrodowej o wymiarach 5m x 6m z grillem stacjonarnym, montaż dwóch ławostołów piknikowych. Szacunkowy koszt 40 000,00 zł
- Rewitalizacja Amfiteatru Ząbkowickiego – park wzdłuż ul. Aleja Zwycięstwa, gdzie mieści się niszczejąca muszla koncertowa. Zgodnie z wytycznymi architektonicznymi zakres prac obejmuje: budowę ścieżek z kostki brukowej niefazowanej, budowę placu zabaw z montażem następujących urządzeń: wieża widokowa, sprężynowiec konik, huśtawka „Bocianie gniazdo", ważka metalowa na trzech sprężynach, trampolina oraz budowę mini skateparku. Dokładny zakres robót zostanie ustalony zgodnie z projektem technicznym wykonanym przez architekta i weryfikacji przez wydział merytoryczny UM. Szacunkowy koszt 313 137,00 zł
- Rewitalizacja parku w pobliżu SP 21 i stacji benzynowej i modernizacja placu zabaw – Park Tysiąclecia przy ul. Armii Krajowej, obok ronda i stacji benzynowej Orlen Zgodnie z wytycznymi architektonicznymi projekt zakłada montaż trzech urządzeń zabawowych: zjazd linowy Tarzan, tunel Anakonda oraz huśtawka „Bocianie gniazdo". Dokładny zakres robót zostanie określony w dokumentacji technicznej stworzonej przez architekta na zlecenie UM. Szacunkowy koszt 70 000,00 zł

OSIEDLE MŁODYCH HUTNIKÓW – 2 PROJEKTY

- Filia nr 10 Miejskiej Biblioteki Publicznej miejscem przyjaznym mieszkańcom osiedla Młodych Hutników – Filia Nr 10 MBP, Al. Zwycięstwa 91 Zakup książek i zakup podłogi interaktywnej wraz z oprogramowaniem. Zorganizowanie spotkań autorskich. Szacunkowy koszt 26 183,70 zł
- Uporządkowanie terenów zewnętrznych – teren Osiedla Młodych Hutników wskazany przez mieszkańców na spotkaniach projektowych – zgodnie ze stworzoną mapą Budowa parkingu na 14 miejsc parkingowych naprzeciw szkoły. Wykonanie chodnika przy bloku 89. Wybudowanie chodnika wzdłuż ogrodzenia przedszkola. Budowa parkingu na 6 miejsc parkingowych obok przedszkola przy garażach. Budowa parkingu na 8 miejsc parkingowych. Szacunkowy koszt 200 000,00 zł

TUCZNAWA/BUGAJ/ SIKORKA – 2 PROJEKTY

- Multimedia w bibliotece źródłem wiedzy, edukacji i rozrywki – Filia Nr 16 MBP, ul. Ks. Stanisława 1 Zakup książek, zakup tablicy interaktywnej Szacunkowy koszt 22 070,19 zł
- Budowa parku rozrywki Tucznawa – Bugaj – Sikorka – teren za OSP Tucznawa, pomiędzy boiskiem a ul. Ks. Stanisława Projekt polega budowie placu zabaw. Zgodnie z I etapem: ułożenie 30 m chodnika od boiska w kierunku ul. Ks. Stanisława, zamontowanie trzech urządzeń zabawowych: żółwiowy zakątek, huśtawka „Bocianie gniazdo" i huśtawka „Hip Hop". Szacunkowy koszt 150 000,00 zł

UJEJSCE – 4 PROJEKTY

- Sala pod chmurką – teren przy Zespole Szkolno – Przedszkolnym nr 2 przy ul. Mieszka I 20 Przedmiotem projektu jest dostawa 4 drewnianych ławostołów wraz z montażem na kostce betonowej. Dostawa 2 tablic do rysowania kredą, wykonanie utwardzonej nawierzchni z kostki betonowej pod ławostołami. Szacunkowy koszt 31 830,21 zł.
- Zagospodarowanie terenu wokół Remizy OSP drugi etap – teren obok Remizy OSP w Ujejscu, ul. Ujejska 87A Wykonanie projektu zagospodarowania terenu, dostawa i montaż urządzenia „Twierdza – wysoka baszta", wykonanie nawierzchni bezpiecznej z mat przerostowych pod urządzeniem, montaż piłkochwytu pomiędzy placem zabaw a boiskiem sportowym. Szacunkowy koszt 72 000,00 zł.
- Plenerowy zestaw przy Remizie OSP – teren obok Remizy OSP w Ujejscu, ul. Ujejska 87A Przedmiot projektu – dostawa i montaż 10 betonowo – drewnianych ławostołów. Szacunkowy koszt 35 000,00 zł.
- Przyjazna biblioteka dla małych i dużych – Filia nr 17 MBP przy ul. Mieszka I 20 Zakup nowości książkowych: książka tradycyjna, audiobooki, książki zabawki dla dzieci, za kwotę 3 000,00 zł. Zakup mebli do kącika dla najmłodszych czytelników (m in. mobilne pojemniki na książki), za kwotę 2 000,00 zł. Szacunkowa kwota 5 000,00 zł.

TRZEBIESŁAWICE – 1 PROJEKT

- Nowa nawierzchnia pod nowym zadaszeniem – teren przy Remizie OSP, ul. Modrzewiowa 47 Wykonanie nowej nawierzchni do tańczenia pod nowym zadaszeniem, wyburzenie starej sceny. Szacunkowy koszt 92 707,66 zł

STRZEMIESZYCE MAŁE – 1 PROJEKT

- Droga do Anny – pobliże kościoła i posesji nr 30 – 40 przy ul. Anny Utwardzenie nawierzchni we wskazanej lokalizacji. Szacunkowy koszt 112 724,00 zł

STRZEMIESZYCE WIELKIE – 6 PROJEKTÓW

- Monitoring wizyjny – skrzyżowanie ulic Ofiar Katynia i Stacyjnej Montaż kamery szybkoobrotowej na słupie stalowym, doprowadzenie instalacji światłowodowej,

zakup licencji. Szacunkowy koszt 54 000,00 zł
- Zaparkuj bezpiecznie przy szkole – ul. Ofiar Katynia obok ZS-P nr 4 Budowa nowych miejsc parkingowych, przeniesienie chodnika. Szacunkowy koszt 80 000,00 zł
- Skwer przed dworcem – plac przed byłym dworcem Strzemieszyce Wielkie przy skrzyżowaniu ul. Warszawskiej i Stacyjnej Budowa chodnika przy przystanku na ul. Stacyjnej, wymiana lub naprawa ławek, jeżeli wystarczy środków to montaż koszy na skwerze. Szacunkowy koszt 33 000,00 zł
- Park Srocza Góra – teren stanowiska dokumentacyjnego Srocza Góra. Pomiędzy ul. DK 94 i Strzemieszycką Pielęgnacja zieleni: przetrzebienie istniejących ścieżek, poprawa oznakowania, montaż trwałych barierek ochronnych w okolicy jaskiń i uskoku. Szacunkowy koszt 56 000,00 zł
- Park Grabocin – w rejonie ul. Grabocińskiej i ul. Chabrowej Budowa ścieżek pieszych. Rozszerzenie projektu z poprzedniej edycji budżetu partycypacyjnego. Szacunkowy koszt 260 000,00 zł
- Doposażenie biblioteki – Biblioteka Miejska Filia nr 8 w Strzemieszycach Wielkich Pieniądze te będą przeznaczone na: zakup nowości książkowych 17 000 zł, audiobooków 5 000 zł, pomocy dla dzieci 3 000 zł, spotkania twórcze 5 000 zł. Szacunkowy koszt 30 000,00 zł

ŁĘKA – 1 PROJEKT

- Sportowo rekreacyjne zagospodarowanie działki 713 przy ul. Zygmunta Różyckiego Działka nr 713 położona przy ul. Zygmunta Różyckiego (dawna Dąbrowszczaków) Budowa boiska do koszykówki typu „streetball" o wymiarach 10m x 10m. Szacunkowy koszt: 71 785,35 zł.

ŁOSIEŃ – 2 PROJEKTY

- Zagospodarowanie terenu za Remizą OSP w Łośniu – teren za budynkiem Remizy OSP, ul. Gołonoska 33 Budowa zadaszenia o konstrukcji metalowej, poszycie dachowe lekkie, bezpieczne, trwałe. Powierzchnia zadaszenia maksymalnie możliwa za środki przeznaczone na ten projekt. Szacunkowy koszt 107 000,00 zł
- Doposażenie Biblioteki Filii nr 13 – ul. Pocztowa 3 Zakup nowości książkowych – 5000,00 zł, doposażenie kącika dla dzieci – 2289,53 i spotkania autorskie – 1000,00 zł Szacunkowy koszt 8 289,53 zł.

OKRADZIONÓW – 1 PROJEKT

- Doposażenie placu zabaw na terenie placu szkolnego S. P. nr 28 – teren obok budynku Szkoły Podstawowej nr 28 przy ul. Górnej 1 Przebudowa i modernizacja istniejącego placu zabaw. Dostawa i montaż nowych urządzeń zabawowych oraz nawierzchni z mat przerostowych. Szacunkowy koszt 73 148,56 zł

ŁAZY BŁĘDOWSKIE – 1 PROJEKT

- Modernizacja drogi przy ul. Zagórcze – odcinek istniejącej drogi przy ul. Zagórcze Korytowanie i pokrycie nawierzchnią z kruszywa na długości około 200 m i na szerokość około 4 m. Bez krawężników. Szacunkowy koszt 51 870,63 zł.

MARIANKI – 1 PROJEKT

- Rozbudowa strefy rekreacyjnej dla wszystkich pokoleń – działka numer 329, ul. Marianki Montaż 3 sztuk podwójnych urządzeń siłowni plenerowej – rozbudowa istniejącej siłowni. Szacunkowy koszt 41 439,11 zł.

RATANICE – ŚRODKI PRZEKAZANE DZIELNICY MARIANKI

- Kalistenika po sąsiedzku – działka nr 329 ul. Marianki, obok istniejącej siłowni plenerowej i placu zabaw Wybudowanie urządzeń do kalisteniki. Szacunkowy koszt 41 320,75 zł.

KUŹNICZKA NOWA – 1 PROJEKT

- Kontynuacja ciągu pieszego do urządzeń siłowni plenerowej – Świetlica Środowiskowa ul. Kuźniczka Nowa 48 Wykonanie ciągu pieszego z nawierzchni asfaltowej z obrzeżami dwustronnymi. Szacunkowy koszt 42 328,16 zł. Rudy – 1 projekt Zagospodarowanie terenu Świetlicy Środowiskowej – teren przed Świetlicą Środowiskową przy ul. Rudy 13a Montaż altany o wymiarach 5m x 5m, pod altaną kostka betonowa, grill ogrodowy, drewniane stoły i ławki. Szacunkowy koszt 46 299,25 zł.

BŁĘDÓW – PROJEKTY POD GŁOSOWANIE (JEDEN DO WYBORU)

- Chodnik ulica Jesionowa – Etap I – od ul. Żołnierskiej w kierunku cmentarza po wschodniej stronie ulicy Wykonanie projektu budowlanego i wykonawczego wraz z uzyskaniem niezbędnych pozwoleń. Wykonanie chodnika około 170m. Szacunkowy koszt 114 696,83 zł.
- Remiza OSP i Miejsce Spotkań – projekty połączone – Remiza OSP przy ul. Żołnierskiej 180 oraz Miejsce Spotkań na terenie Klubu Sportowego „Tęcza" przy ul. Żołnierskiej 92 Wykonanie remontu Remizy OSP obejmującego malowanie ścian w dużej i kameralnej sali, na klatce schodowej w holu i wokół sceny. Wymianę podłogi w sali kameralnej, wokół sceny oraz w korytarzu. Modernizację wokół sceny artystycznej. Zakup wyposażenia: stoły i krzesła (ilość sztuk uzależniona od dostępnych środków). Szacunkowy koszt 50 000,00 zł.

Projekt Miejsce Spotkań obejmuje wykonanie na terenie LKS „Tęcza" zadaszenia o wymiarach 10m x 3,5m z konstrukcją metalową i lekkim poszyciem oraz zakup 6 sztuk ławostołów betonowo drewnianych z oparciem. Szacunkowy koszt 64 696,83 zł. Szacunkowy koszt projektów połączonych 114 696,83 zł.

Głosowanie w Błędowie – od 15 do 22 listopada 2017 r.:
Głosujemy:

- elektronicznie poprzez formularz znajdujący się na stronie Budżetu Partycypacyjnego www. twojadabrowa. pl, UWAGA! Przy tej formie głosowania konieczne jest potwierdzenie swojego głosu poprzez podany w głosowaniu adres mailowy. Bez potwierdzenia głos będzie nieważny.
- korespondencyjnie poprzez przesłanie formularza na adres: 41 – 300 Dąbrowa Górnicza, Urząd Miejski w Dąbrowie Górniczej, ul. Graniczna 21. O ważności karty do głosowania decyduje data stempla pocztowego (najpóźniej 22 listopad),
- poprzez złożenie formularza w Urzędzie Miejskim – Biuro Obsługi Interesantów lub w Punkcie Konsultacyjnym zlokalizowanym w Zespole Szkolno Przedszkolnym nr 1 przy ul. Żołnierskiej 188 w dzielnicy Błędów.

1. Zgodnie z Uchwałą nr XXIV/533/2017 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 8 lutego 2017 r. w sprawie: zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Dąbrowy Górniczej na temat Budżetu Miasta Dąbrowa Górnicza na 2018 rok, głosowanie odbywa się na karcie/formularzu elektronicznym do głosowania.
2. Każdy mieszkaniec dzielnicy może głosować wyłącznie raz.
3. W przypadku oddania głosu dwa razy, głosy te uznaje się za nieważne.
4. Głosowanie jest jawne, a każdy mieszkaniec biorący udział w głosowaniu oświadcza, że ma ukończone 16 lat i dane, które zawarte zostały w karcie do głosowania są zgodne ze stanem faktycznym, co potwierdza własnoręcznym podpisem na karcie do głosowania.
5. Brak podpisu na karcie do głosowania powoduje nieważność głosu.
6. W przypadku głosowania drogą elektroniczną podpis własnoręczny nie jest wymagany. Wymaga się rejestracji adresu poczty elektronicznej osoby głosującej. UWAGA! Przy tej formie głosowania konieczne jest potwierdzenie swojego głosu poprzez podany w głosowaniu adres mailowy. Bez potwierdzenia głos będzie nieważny.

Karty do głosowania możemy pobrać z Urzędu Miejskiego z Punktu Konsultacyjnego w dzielnicy Błędów oraz wydrukować ze strony www.twojadabrowa.pl

TRAMWAJOWA I ROWEROWA METAMORFOZA

W najbliższych latach spore zmiany czekają główną oś komunikacyjną, biegnącą od Gołonoga do granicy z Będzinem. Wszystko to za sprawą wspólnej inicjatywy miasta i spółki Tramwaje Śląskie. Na początku listopada ogłoszony został przetarg na projekt techniczny planowanych prac.

Poza generalną przebudową linii tramwajowej na odcinku od Ronda Budowniczych Huty Katowice do granicy z Będzinem, za którą odpowiadać będą Tramwaje Śląskie, na tym samym odcinku powstać mają drogi rowerowe, zintegrowane przystanki autobusowe oraz przebudowane zostaną przynajmniej dwa skrzyżowania.

Planowana droga rowerowa ma być dwukierunkowa o szerokości minimum 3 metrów. Zlokalizowana zostanie po jednej stronie drogi jako wydzielony pas poza jezdnią i jeśli będzie taka możliwość, to powinna być trwale oddzielona od chodnika np. pasem zieleni. Projektanci muszą też uwzględnić połączenie drogi rowerowej z projektowanym centrum przesiadkowym w rejonie dworca PKP Centrum.

fot. Dariusz Nowak

W ramach zlecenia mają zostać zaprojektowane również zintegrowane przystanki autobusowo-tramwajowe w centrum miasta, w rejonie skrzyżowania ul. Królowej Jadwigi z Aleją Róż i na wysokości osiedla Manhattan w Gołonogu.

Dodatkowo w projekcie uwzględnione zostaną przebudowy dwóch skrzyżowań – ul. Sobieskiego i Chopina w rejonie Huty Bankowej oraz ul. Sobieskiego i Sienkiewicza. W obu tych miejscach mają powstać ronda.

– Planowane zmiany pozwolą wyeliminować trwający od 40 lat wyścig tramwaju z autobusem i uczynić z tramwaju główny środek komunikacji publicznej w śródmieściu Dąbrowy Górniczej. Mało kto zdaje sobie sprawę, że w samym tylko śródmieściu ponad 77 tysięcy mieszkańców miasta do najbliższego przystanku komunikacji publicznej ma nie więcej niż 400 metrów. Ta liczba to niemal 65% wszystkich mieszkańców Dąbrowy Górniczej – podsumowuje Marcin Bazylak, pierwszy zastępca prezydenta Dąbrowy Górniczej.

Wiceprezydent dodaje również, że projekt miasta i Tramwajów Śląskich realizowany jest równocześnie z projektowaniem centrów przesiadkowych i zupełnie nowych rozwiązań komunikacyjnych w rejonie dworców PKP w centrum miasta i w Gołonogu. Ich jednoczesna realizacja nie tylko ułatwi korzystanie z kolei i tramwajów, ale również wymusi opracowanie zupełnie od nowa sieci wszystkich połączeń autobusowych i częstotliwości kursów autobusów w taki sposób, aby w największym stopniu odpowiadały one potrzebom mieszkańców.

Termin składania ofert na projektowanie mija 14 grudnia, a prace w terenie powinny zostać zrealizowane pomiędzy 2019 a 2021 rokiem.

Bartosz Matylewicz

POSTERUNEK CORAZ BLIŻEJ

Jeszcze w tym roku budynek przy ulicy Hetmańskiej w Strzemieszycach zostanie przekazany Komendzie Miejskiej Policji w Dąbrowie Górniczej. Pozwoli to na przywrócenie w tym miejscu posterunku, który w 2012 roku został zlikwidowany przez Komendanta Wojewódzkiego Policji.

Przekazanie budynku to finał postępowania administracyjnego prowadzonego przez miasto od maja tego roku. To właśnie wówczas, za namową władz miasta, komendant miejski policji złożył wniosek o przejęcie w trwały zarząd budynku należącego do Skarbu Państwa. Złożenie tego wniosku i deklaracja prezydenta miasta woli przekazania budynku policji umożliwiła pozyskanie przez Komendę Wojewódzką w Katowicach ponad 120 tysięcy zł dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na termomodernizację tego obiektu.

Przekazanie policji budynku przy ul. Hetmańskiej to ostatni krok przed powrotem do Strzemieszyc posterunku, który działał w tej dzielnicy do 2012 roku. Decyzja o jego likwidacji podjęta przez ówczesnego Komendanta Wojewódzkiego Policji była trudna do zrozumienia zarówno przez mieszkańców dzielnicy, jak i władze miasta.

– Z pełnym zaangażowaniem popierałem wówczas inicjatywę mieszkańców Strzemieszyc niegodzących się na likwidację posterunku policji w ich dzielnicy. Wielokrotnie rozmawiałem w tej kwestii z komendantem miejskim policji. Zwracałem się też do komendanta wojewódzkiego z prośbą o ponowne rozważenie decyzji likwidacji strzemieszyckiej placówki– mówi Zbigniew Podraza, prezydent Dąbrowy Górniczej.

Niestety mimo apeli mieszkańców i samorządowców z województwa śląskiego, nie udało się wtedy wstrzymać decyzji komendanta wojewódzkiego, który w całym województwie zlikwidował kilkadziesiąt posterunków. Argumentem, którym się wtedy kierował, miała być trudna sytuacja finansowa służby.

– Zdaję sobie sprawę z tego, że finanse są istotne, ale z pewnością nie są istotniejsze niż bezpieczeństwo mieszkańców Dąbrowy Górniczej. Tym bardziej, że systematycznie od 2003 roku Dąbrowa Górnicza wspiera działania dąbrowskiej policji. Partycypuje m.in. w zakupie nowych radiowozów, paliwa, radarów. Od lat miasto finansuje również dodatkowe policyjne etaty i systematycznie przekazuje środki na termomodernizację, czy też rozbudowę budynku Komendy Miejskiej – podkreśla prezydent Podraza.

Dlatego też prezydent zwrócił się w tej sprawie do Jarosława Zielińskiego, Wiceministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, który będąc jeszcze posłem sprzeciwiał się likwidacji policyjnych posterunków i który po objęciu ministerialnej funkcji zapowiedział przywrócenie tych zlikwidowanych w 2012 roku

fot. Dariusz Nowak

Jeszcze w tym roku budynek w Strzemieszycach zostanie przekazany policji

– Mimo, że tak bardzo zależy mi na utrzymaniu wysokiego poziomu bezpieczeństwa w Dąbrowie Górniczej, nie mogłem wkraczać w uprawnienia komendanta wojewódzkiego i podejmować decyzji o tworzeniu nowych posterunków. Mogłem jedynie prosić i apelować o podjęcie działań, które pozwolą przywrócić tak ważny dla mieszkańców posterunek. Cieszę się, że po latach starań do pomyślnego finału jest już bardzo blisko – podsumowuje Zbigniew Podraza.

Bartosz Matylewicz

CUKRZYCA. WSZYSTKO CO WAŻNE

17 i 18 listopada w Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej odbędzie się druga edycja Śląsko-Zagłębiowskich Dni Diabetologicznych, organizowanych przez Oddział Diabetologii Zagłębiowskiego Centrum Onkologii. Wydarzenia przebiegać będzie pod hasłem: „Kompleksowe, nowoczesne leczenie cukrzycy". Udział bezpłatny. Zbigniew Podraza, prezydent Dąbrowy Górniczej, objął wydarzenie honorowym patronatem.

AKCJA ZIMA

Z końcem października rozpoczęły się działania związane z „Akcją Zima". Zimowym utrzymaniem objętych jest 387,410 km dróg (w tym 15,383 km dróg wewnątrzosiedlowych) oraz 606.517 m^2 chodników, alejek i parkingów. Zgodnie z obowiązującymi zasadami drogi podzielono na cztery standardy utrzymania.

Od 1 listopada całodobowe dyżury pełni dyspozytor ALBA MPGK Sp. z o.o., do którego można zgłaszać interwencje pod numerem tel. 32 262 50 13, kom. 600 405 627. Ponadto całodobowe dyżury pełni Centrum Zarządzania Kryzysowego oraz Straż Miejska. Wszelkie zgłoszenia dot. zimowego utrzymania dróg, chodników i parkingów mieszkańcy mogą zgłaszać pod numerem tel.: 32 264 91 28 (Straż Miejska), 32 262 44 10 (Ośrodek Dyspozycyjny) oraz bezpłatnym 986.

Nadzór nad działaniami prowadzonymi w ramach Akcji Zima sprawuje Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Wszelkie zgłoszenia przyjmowane są pod nr tel. 32 295 68 63, w godzinach od 7.30 do 15.30.

DOŁĄCZ DO DRUŻYNY SZLACHETNEJ PACZKI!

Już po raz XVII rusza akcja Szlachetna Paczka, jej celem jest mądra pomoc, czyli taka, która daje szansę na zmianę". Wszystkich zainteresowanych udzieleniem wsparcia odsyłamy na stronę internetową akcji www. szlachetnapaczka. pl. Potrzebujących poznamy już 18 listopada. Wcześniej spotkali się z nimi wolontariusze, diagnozowali ich sytuację, weryfikowali zgłoszenia i ostatecznie zdecydowali o włączeniu rodziny do Szlachetnej Paczki. Dlatego poza listą rodzin, na stronie www znajdziemy też pełne informacje o rodzinie i najważniejsze potrzeby (najczęściej ubrania, żywność, sprzęt AGD, meble, węgiel). Baza rodzin została podzielona na regiony. Jeśli chcemy pomóc akurat rodzinie z Dąbrowy Górniczej, wystarczy wybrać właściwe miasto, a przygotowując paczkę kompletować te rzeczy, które są rodzinie najpotrzebniejsze. Wszystkie wątpliwości można oczywiście skonsultować z wolontariuszem, który jest opiekunem danej rodziny, a jego dane znajdziemy na www. W tym roku paczki zbierane będą 16 i 17 grudnia, a następnie przekazywane osobom, dla których powstały. Potrzebujące rodziny otrzymają je tuż przed świętami Bożego Narodzenia.

Akcja realizowana jest przez Stowarzyszenie Wiosna od 2000 roku, Dąbrowa Górnicza uczestniczy w niej od wielu lat. Dąbrowianie są zarówno darczyńcami, wolontariuszami jak i odbiorcami paczek.

W URZĘDZIE SKARBOWYM OPŁATY Z PROWIZJĄ

Od 1 grudnia od opłat skarbowych wnoszonych w kasie Urzędu Skarbowego pobierana będzie prowizja. Tego dnia obsługę kasową Urzędu Skarbowego przejmie Monetia sp. z o. o., która zastąpi Bank Spółdzielczy. Wpłat bez prowizji dokonywać będzie można w kasie Urzędu Miejskiego, w znajdującym się tam opłatomacie, a także w placówkach Getin Noble Bank S. A.

22 GRUDNIA URZĄD NIECZYNNY

Piątek, 22 grudnia 2017 r. będzie dniem wolnym od pracy dla pracowników Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej. Wolne zostało wyznaczone w zamian za 11 listopada, święto, które w tym roku wypadło w sobotę.

DYŻURY USC

22 grudnia będą pracowali natomiast pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego w Dąbrowie Górniczej. Od 11:00 do 15:00 dyżur będą pełnili pracownicy sporządzający akty zgonu.

OD 2018 ROKU URZĄD PRACUJE INACZEJ

Od 1 stycznia 2018 roku zmieniają się godziny pracy pracowników Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej. Wraz nowym rokiem sprawy urzędowe będzie można załatwić od poniedziałku do środy od 7.30 do 15.30. Urząd czynny będzie dłużej, bo do 18.00 w czwartki. W zamian za ten czwartkowy dyżur pracowników wszystkich wydziałów, w piątek urząd czynny będzie do 13.00. Oczywiście, ze względu na specyfikę pracy pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego, udzielający ślubów pracować będą też w soboty. Dyżury całodobowe pełnić będą tak jak dotychczas pracownicy Centrum Zarządzania Kryzysowego dąbrowskiego UM.

Ogłoszenia drobne

- Sprzedam mieszkanie, ul. Norwida 3, II piętro, 37 m kw., tel. 502 99 22 55
- Pranie tapicerki meblowej, dywanów i wykładzin. Tel: 799 236 978

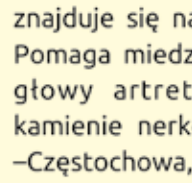

DYPLOMOWANA BIOENERGOTERAPEUTA

Maria Bogacka uzdrawia dzieci, dorosłych oraz zwierzęta. Od 2000 roku znajduje się na liście wybitnych uzdrowicieli. Pomaga miedzy innymi w bólach kręgosłupa głowy artretyzmie reumatyzmie usuwa kamienie nerkowe torbiele guzki. Przyjmuje –Częstochowa, Dąbrowa Górnicza Ząbkowice.

www.mariabogacka.pl

Kontakt telefoniczny **501 476 468**

ZAGŁĘBIEWOOD 2017 JUŻ ZA NAMI!

Wraz z końcem października zakończyła się szósta edycja dąbrowskiego Festiwalu Kultury ZagłębieWood. Przez cały miesiąc mieszkańcy Dąbrowy Górniczej i okolic mogli przebierać wśród szerokiego wachlarza koncertów, spektakli, spotkań autorskich, wystaw i projekcji filmowych.

Dąbrowska książnica gościła w swoich progach aż ośmiu znamienitych gości: Danutę Grechutę, Janinę Ochojską, Filipa Springera, Artura Górskiego, Filipa Łobodzińskiego, Łukasza Orbitowskiego, Sebastiana Riedla, a także Agatę Passent.

Podczas festiwalu odbyło się również kilka imprez towarzyszących, m.in. całonocna impreza dla dzieci „DobraNocka", a także V Dyktando Dąbrowskie.

Dziękujemy wszystkim Naszym Czytelnikom za aktywny udział w organizowanych przez nas przedsięwzięciach i zapraszamy za rok!

Festiwal Kultury ZagłębieWood był finansowany ze środków Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej.

Świąteczna bibLioteKa

Warsztaty „Eco HandMade”

ręczne wykonywanie ozdób świątecznych z naturalnych materiałów (warsztaty dla dorosłych)
Terminy: 23.11, 29.11, 7.12, 13.12.2017 r., godz. 16:30-18:30
ZAPISY w Dziale Marketingu tel. 32 639 03 01

Warsztaty „Świąteczny savoir-vivre”

uczestnicy warsztatów zostaną zapoznani z tajnikami kulturalnego zachowywania się przy wigilijnym stole oraz jego dekorowania (warsztaty dla dorosłych)
Terminy: 8.12, 12.12.2017 r., godz. 17:00-18:30
ZAPISY w Dziale Marketingu tel. 32 639 03 01

więcej na: **biblioteka-dg.pl**

Projekt finansowany przy udziale środków Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej

Mikołajki dla dzieci

Termin: 6.12.2017 r., godz. 17:00
„Renifer i bałwanek” - spektakl interaktywny (w wykonaniu Teatru Fabryka Kultury), animacje dla dzieci, poczęstunek
ZAPISY W DZIALE MARKETINGU tel. 32 639 03 01
od 23.11 do wyczerpania miejsc

Spotkanie wigilijne

z Remigiuszem Rączką

Termin: 15.12.2017 r., godz. 17:00
OBOWIĄZUJE SYSTEM INTERNETOWEJ REZERWACJI

organizator: miejska biblioteka publiczna w Dąbrowie Górniczej

DĄBROWA GÓRNICZA dla aktywnych

ARCELORMITTAL POLAND PARTNEREM STRATEGICZNYM TYGODNIA ODPOWIEDZIALNEGO BIZNESU

W ostatnim tygodniu października odbyła się runda spotkań w pięciu miastach wokół tematyki odpowiedzialnego biznesu i zrównoważonego rozwoju. Przedstawiciele ArcelorMittal Poland uczestniczyli w takim spotkaniu w Katowicach. Karolina Muza- Adamiec opowiadała o raportowaniu i o tym, jak przez ostatnie lata zmieniała się praca nad przygotowaniem raportu, a także jakie są oczekiwania i potrzeby interesariuszy, jeśli chodzi o zawarte w nim informacje. Z kolei o dialogu z interesariuszami według standardu AA1000, jaki firma prowadzi z kluczowymi interesariuszami, dlaczego dialog jest istotny i dlaczego warto go prowadzić mówiła Anna Bochenek.

Prelegenci zaprezentowali szereg praktyk i ciekawych przykładów z obszaru zrównoważonego rozwoju. Przedstawiciel Banku Zachodniego WBK mówił o odpowiedzialności biznesu w łańcuchu dostaw i znaczeniu kryteriów społecznych oraz środowiskowych w doborze dostawców. W jaki sposób angażować młodych pracowników zaprezentował wicedyrektor ds. komunikacji w firmie Benefit Systems, a przedstawicielka Grupy Kęty opowiedziała o wolontariacie pracowniczym.

– Bardzo się cieszymy, że po raz kolejny mogliśmy uczestniczyć w tym wydarzeniu. To ciekawe, jak inne firmy podchodzą do spraw zrównoważonego rozwoju, jakie elementy działań są dla nich istotne, jakie są obecnie trendy i kierunki. Takie spotkania to olbrzymia baza wiedzy i inspiracji do dalszych działań – mówi Karolina Muza-Adamiec, szef zespołu odpowiedzialności biznesu w naszej firmie.

KOBIETY POD ŻAGLAMI I NA PODIUM

Sezon żeglarski powoli dobiegł końca. Był on dobry dla naszych żeglarzy, którzy wielokrotnie udowadniali swą klasę, zdobywając liczne trofea w kraju i na świecie. Pod koniec października dotarła do nas wiadomość o sukcesie żeglarskim Olgi Górnaś-Grudzień. Nasza Mistrzyni Polski żeglarzy niepełnosprawnych, na co dzień nauczycielka w Specjalnym Ośrodku dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej, a w wolnym czasie instruktor żeglarstwa wróciła właśnie z rozgrywanych we Francji Mistrzostw Europy. Mèze, które w dniach 23-27 października było gospodarzem mistrzostw Europy w żeglarstwie, okazało się dla niej bardzo szczęśliwe. Po znakomitych wyścigach, startująca w klasie Hansa 303, Polka okazała się najlepsza w zmaganiach kobiet w klasyfikacji Para World, zdobywając I miejsce.

A że niedaleko pada jabłko od jabłoni, świetnymi wynikami może pochwalić się także jej córka Danuta Grudzień, która, wygrywając I miejsce podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików 2017 – Otwartych Mistrzostwach Śląska na zbiorniku Dziećkowice w Chełmie Śląskim, uzyskała nominację do Kadry Wojewódzkiej klasy Optymist na 2018 rok. Danusia, uczennica dąbrowskiej szkoły muzycznej, tryumfowała także w regatach Pucharu Polski w Rybniku i Krakowie, w XXIII Międzynarodowych Regatach Pucharu Beskidów, w wyścigu memoriałowym o puchar przechodni Zygmunta Leśniaka, VI Otwartych Mistrzostwach Podkarpacia, V Ogólnopolskich Regatach Żeglarskich Kacper Sailor czy podczas XIV Regat Żar, odbywających się w ramach Dni Morza. Trzymamy kciuki i życzymy pomyślnych wiatrów na przyszłość, bo Danusia (rocznik 2006) dopiero wypływa na „szerokie wody”. **az**

Danuta Grudzień może poszczycić się licznymi sukcesami

REPERTUAR

palac.art.pl

listopad ▸ grudzień 2017

▸ SALA TEATRALNA ▸ SALA KAMERALNA ▸ PIWNICA TEATRALNA ▸ INNE

10.11 -29.12		**Przed Świtem - Nadia Świerczyna** GALERIA SZTUKI ▸
16.11 g. 18:00		**PIWNICA - Daniel Spaleniak** KONCERT ▸
16.11 g. 19:30		**LemON - TU/Etiuda zimowa** KONCERT ▸
18.11 g. 17:00		**Wygrajmy Razem Mimo Wszystko** KONCERT ▸
19.11 g. 10:30		**Niedzielne Poranki Teatralne Królowa Śniegu** SPEKTAKL - DOM KULTURY ZĄBKOWICE ▸
23.11 g. 18:00		**Kameralne Czwartki Back to Big Band** KONCERT ▸
25.11 g. 18:00		**Mecz IMPRO kabaret Hrabi i teatr Ab Ovo** KABARET ▸
29.11 g. 18:00		**Dąbrowa Łączy Pokolenia Elżbieta Adamiak** KONCERT ▸
30.11 g. 18:30		**Universe** KONCERT - DOM KULTURY ZĄBKOWICE ▸
30.11 g. 19:00		**PIWNICA - Bobby The Unicorn** KONCERT ▸

Solowy projekt Darka Dąbrowskiego to ciekawa kompozycja, gdzie pierwsze skrzypce gra sprzęt... używany, stary i niedoskonały. Bobby The Unicorn jest nagrywany w prywatnym, domowym studiu, a najnowsza płyta łączy brzmienie gitary z syntezatorami z lat 90.

02.12 g. 18:00		**Live? Andrzej Poniedzielski** KONCERT - DOM KULTURY ZĄBKOWICE ▸
03.12 g. 17:00		**Poparzeni Kawą Trzy** KONCERT ▸
05.12 g. 17:00		**Tajniki Muzyki - Zimowy wiatr na instrumentach gra** KONCERT SYMFONICZNY DLA DZIECI ▸
08.12 g. 19:00		**Dziadek do orzechów** BALET ▸
09.12 g. 19:30		**Kolędy wielkie - Ania Wyszkoni** KONCERT ▸
14.12 g. 18:30		**Kameralne Czwartki Crystal String Quartet** KONCERT ▸

Ostatni w tym roku koncert z serii *Kameralne Czwartki* to muzyczna podróż do świata najpiękniejszych utworów klasyki połączona z ognistymi i pasjonującymi tangami w finale. Crystal String Quartet ukoi zmysły za pomocą skrzypiec, altówki i wiolonczeli.

15.12 g. 19:00		**Strofy z PIWNICY** KONCERT KOPYT/KOWALSKI ▸

Poznańscy muzycy współpracują ze sobą nieprzerwanie od 2003 r. Płytomik *buch* (2011) przyniósł nominację do Paszportu Polityki i zaproszenia na występy w Polsce, Czechach i Słowacji. Inspirują się improwizacją i elektroniką. Artyści sami o sobie mówią: *osiedliśmy na radykalnym minimum: perkusja, gitara, wokal.*

28.12 g. 18:00		**W blasku Świąt - Tenorzy TREvoci** KONCERT ▸

POLECAMY

26.11 g. 17:00

Lilka, cud miłości
SPEKTAKL ▸

Paulina Holtz, Magdalena Zawadzka, Krystyna Tkacz i Joanna Żółkowska w pięknym spektaklu opartym na wspomnieniach poetki Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Nie zabraknie humoru, tajemnic, miłości, pasji, zdrady i wróżb.

GRUDZIEŃ

Mikołajki
WYDARZENIE ▸

W Pałacu Kultury Zagłębia, a także świetlicach środowiskowych i klubach osiedlowych powoli słychać już dźwięk dzwoneczków i czuć słodki zapach pierników... Jak co roku ośrodki kulturalne organizują **spotkania i zabawy dla dzieci** związane z popularnymi mikołajkami. Gdzie **spotkamy Świętego Mikołaja**, a gdzie najmłodsi wezmą udział w **warsztatach** lub obejrzą **spektakl**? Wkrótce więcej informacji w placówkach i pałacowej stronie internetowej.

DZIAŁO SIĘ
czyli co w kulturze piszczy

W Galerii Sztuki PKZ odbył się wernisaż malarstwa Nadii Świerczyny. Prace łączące sztukę wizualną i muzykę można oglądać do końca 2017 r. Dodatkową atrakcją są towarzyszące wystawie warsztaty. Chętni poznają tajniki kompozycji i spróbują swoich sił w stworzeniu obrazu łączącego dwa zmysły - wzrok i słuch.

Kino KADR 10 LAT

▸ 10 LAT KINA KADR ▸ KINO DZIECI PREZENTUJE

16.11	Opętanie | spektakl	g. 19:00
17-22.11	Manifesto	g. 17:00
	Najlepszy	g. 19:30
18.11	Chłopiec w skorupce i inne filmy krótkie	g. 15:00
23.11	Jowita Budnik | spotkanie z aktorką	g. 19:00
24-29.11	Najlepszy	g. 17:00
	Cicha Noc	g. 19:30
30.11	Bestia | film z muzyką na żywo	g. 19:00
01-06.12	Cicha Noc	g. 17:00
	Ach śpij kochanie	g. 19:30
08-13.12	Serce miłości	g. 17:00
	Morderstwo w hotelu Hilton	g. 19:30
15-20.12	Na mlecznej drodze	g. 17:00
	Zabicie świętego jelenia	g. 17:00
16.12	Zimowe przygody Jill i Joy	g. 15:00
21.12	Dziadek do orzechów | spektakl	g. 18:00

HUMANDOC 2017 MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FILMOWY

Pierwszy w Europie Środkowo-Wschodniej i trzeci na świecie - **innowacyjny festiwal** łączący kino z refleksją na tematy globalne. Obok obrazów o trudnej tematyce, m.in. praw człowieka, wykluczenia społecznego, zmian klimatycznych, konfliktów i korupcji, nie można przejść obojętnie. Perełki filmów dokumentalnych zobaczymy **7 i 14 grudnia** w kinie KADR.

7 grudnia

17:00	Córka jeziora	19:30	Ambulans

14 grudnia

17:00	Dwa światy	19:30	ER - Coming
18:15	Dolina Czarnych Potomków		